BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 42 – PAŹDZIERNIK 2021
ISSN 2081-6324



INAUGURACJA 2021/2022

INAUGURACJA 2021/2022

RELACJA FOTOGRAFICZNA





Odznaczenia wręczone przez Wicewojewodę Lubelskiego



Nagroda dla „najlepszego belfra"



Immatrykulacja studentów I roku



Część artystyczna





OD REDAKCJI

16 października, w dniu tradycyjnego święta uczelni, nawiązującego do wyboru Patrona, kardynała Karola Wojtyły, św. Jana Pawła II, na Papieża, Państwowa Szkoła Wyższa w Białej Podlaskiej zainaugurowała 22. w swojej historii rok akademicki. Tym razem inauguracja odbyła się w formie tradycyjnej z ograniczeniami wynikającymi z ciągle obecnej pandemii COVID-19. Prezentujemy na naszych łamach przebieg tej inauguracji, w tym przemówienie inauguracyjne Rektora Jerzego Nitychoruka i wykład inauguracyjny gen. dyw. dra Jarosława Gromadzińskiego, w którym naświetlił współczesne rozumienie przywództwa i cechy charyzmatycznego przywódcy. Z inauguracją wiąże się list Ministra Przemysława Czarnka do naszej społeczności akademickiej oraz szereg informacji dotyczących odznaczeń, nagród i wyróżnień.

W prezentacji sylwetek osób z kierownictwa uczelni swoje osiągnięcia przedstawia dr inż. Marta Chodyka, dziekan Wydziału Nauk Technicznych. Poza informacjami o wydarzeniach na uczelni w okresie od czerwca do października i realizowanych projektach i konferencjach pragniemy zwrócić uwagę na prezentację sylwetki Kardynała Stefana Wyszyńskiego, którego beatyfikacja odbyła się 12 września w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Przedstawiamy także informację o AWF, bratniej bialskiej uczelni, oraz o aktywności w ramach programu Erasmus. Jak zwykle w końcowej części numeru zamieszczamy przykłady twórczości studentów, na których aktywność i zaangażowanie w studia liczymy w rozpoczętym roku akademickim. Wszystkim członkom naszej społeczności akademickiej życzymy, aby ten rok przebiegał w formie stacjonarnej, bez zagrożeń zdrowotnych, w warunkach pokoju i budowania zgody społecznej.

Prof. zw. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz
Redaktor Naczelny

Spis treści

„Gaudeamus" po raz 22. – Inauguracja Roku Akademickiego w PSW 2

Przemówienie inauguracyjne Rektora PSW, prof. zw. dr. hab. Jerzego Nitychoruka 3

Nowoczesne przywództwo w służbie człowiekowi 7

Dodatek dydaktyczny 11

Cieszą mnie osiągnięcia absolwentów 12

Kalendarium 14

Międzynarodowy Projekt Edukacyjny MOSMEN 17

Konferencja IT absolwentów PSW w Białej Podlaskiej 19

Błogosławiony Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia, Patron Roku 2021 21

Rodzinny Festyn Rekreacyjny – 2 żywioły 24

50 LAT AWF w Białej Podlaskiej 26

Relacja z praktyk zawodowych studentów kierunku rolnictwo 28

Betony specjalne – relacja z wykładu otwartego 29

Z Erasmusem we Lwowie 30

Kącik anglisty 33

Dodatek studencki 35

Akademik PSW – jak w domu 35

Musical Mamma Mia – PSW edition 36

Czekamy na więcej! 37

Rowerowa biała 38

Robię to, co kocham, spełniam swoje marzenia 40

Bialski Przegląd Akademicki
Nr XLII, październik 2021
ISSN 2081-6324

Bialski Przegląd Akademicki jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. zw. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja i korekta: mgr Paulina Rynkiewicz
p.rynkiewicz@pswbp.pl

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum PSW

Skład i druk: ABAKUS abakus@abakus-dtp.pl

Adres redakcji
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
Wydawnictwo
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97
tel. 83 344 99 72
e-mail: wydawnictwa@pswbp.pl

Wydawca
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Wszelkie prawa zastrzeżone
Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „BPA" i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

„GAUDEAMUS" PO RAZ 22.
– INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W PSW

16 października 2021 w PSW w Białej Podlaskiej odbyła się uroczysta XXII Inauguracja Roku Akademickiego 2021/2022. W tym roku rozpoczęciu roku akademickiego towarzyszyło otwarcie nowego domu studenta.

Uroczystość poprzedziły nabożeństwa w Cerkwi Świętych Cyryla i Metodego oraz w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białej Podlaskiej. Delegacja władz PSW złożyła również kwiaty na grobie śp. Rektora PSW, prof. zw. dr. hab. Józefa Bergiera.

Otwarcia uroczystej inauguracji dokonał Rektor PSW, prof. zw. dr hab. Jerzy Nitychoruk. List gratulacyjny przesłany przez Ministra Edukacji i Nauki dr. hab. Przemysława Czarnka odczytał poseł Dariusz Stefaniuk.

Zgodnie z Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 grudnia 2020 roku o nadaniu odznaczeń na wniosek Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej Medalami za długoletnią służbę odznaczeni zostali: Medalem Złotym: Lucyna Maleńczuk, Mieczysław Piesta, dr Jarosław Żbikowski; Medalem Srebrnym: mgr Iwona Żelisko; Medalem Brązowym: dr Ewelina Niźnikowska, mgr Renata Rzeczkowska, dr Łukasz Zbucki. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymała dr inż. Marta Chodyka. Odznaczenia wręczył Robert Gmitruczuk – Wicewojewoda Lubelski.

Najważniejszym momentem podczas inauguracji jest immatrykulacja studentów I roku studiów, którzy uzyskali najwyższe lokaty w postępowaniu rekrutacyjnym na poszczególnych kierunkach studiów. W tym roku byli to:

- Filip Mincewicz – ekonomia
- Emilia Jaroszewicz – finanse i rachunkowość
- Sara Sierakowska – zarządzanie
- Kamila Szkuta – bezpieczeństwo narodowe
- Tomasz Bujnik – informatyka
- Jakub Kaczan – budownictwo
- Mikołaj Karwacki – mechanika i budowa maszyn
- Aleksandra Kot – rolnictwo
- Mateusz Zalewski – dietetyka
- Natalia Sochaj – fizjoterapia
- Joanna Mróz – pielęgniarstwo
- Katsiaryna Aniskevich – ratownictwo medyczne
- Michalina Kulik – turystyka i rekreacja
- Natalia Saczuk – filologia angielska
- Katarzyna Łukijańczuk – pedagogika
- Karolina Zawadzka – pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
- Wiktoria Pajnowska – socjologia

Immatrykulację przeprowadziła prorektor ds. kształcenia i studentów, dr Ewelina Niźnikowska. Następnie odbyło się pasowanie na studentów, którego dokonała pani prorektor Niźnikowska oraz rektor, prof. Nitychoruk.

Strategia rozwoju Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na lata 2020-2024 w obszarze kształcenia studentów opartego na praktyce i badaniach naukowych przewiduje możliwość wyłonienia głosami studentów Najlepszego Belfra na uczelni. Tegoroczny tytuł zdobył dr Wiesław Romanowicz, wykładowca w Zakładzie Socjologii PSW.

Głos podczas inauguracji zabrali studenci: Honorata Szyluk, przedstawicielka Samorządu Studenckiego, oraz Raisa Babytskaya – w imieniu studentów obcokrajowców. Wykład inauguracyjny „Nowoczesne przywództwo w służbie człowiekowi" wygłosił generał dywizji dr Jarosław Gromadziński – Dowódca 18 Dywizji Zmechanizowanej im. Gen. Broni Tadeusza Buka.

Część artystyczną rozpoczęła piosenka „Bo w bibliotece", którą wykonała Monika Gościk, bibliotekarka z Biblioteki Akademickiej PSW. Biblioteczna piosenka powstała na potrzeby projektu Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA). W projekcie, do którego zgłosiła się Biblioteka Akademicka, wzięło udział 70 bibliotek z 17 krajów, z 5 kontynentów. Wynikiem tej współpracy jest promowanie Biblioteki Akademickiej przez IFLA na całym świecie. Następnie wystąpiła Orkiestra Retro Cieleśnica, która zabrała publiczność w sentymentalną podróż w czasie. Zespół wykonuje utwory z całego przekroju ubiegłego stulecia, ale też utwory współczesne w nowych aranżacjach muzycznych. Wielkie szlagiery z lat trzydziestych przeplatają się z piosenkami bardziej współczesnymi i przebojami filmowymi. Przerywnikami bywają urzekające wdziękiem melodie instrumentalne.

Po części artystycznej odbyło się uroczyste otwarcie domu studenta, o którym również piszemy w bieżącym numerze czasopisma.

przygotowała
Paulina Rynkiewicz
na podstawie materiałów
przekazanych przez
mgr Jowitę Grochowiec
Dyrektor Gabinetu Rektora



PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE REKTORA PSW, PROF. ZW. DR. HAB. JERZEGO NITYCHORUKA

Szanowni Państwo,

decyzją senatu Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej inauguracja nowego roku akademickiego odbywa się zawsze 16 października, w dniu wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża, dziś świętego Jana Pawła II, którego imię nosi nasza uczelnia. Tegoroczna, 22 inauguracja nowego roku akademickiego 2021/2022 jest determinowana sytuacją epidemiczną, dlatego musimy dostosować nasze zachowania do wymogów bezpieczeństwa. Nasza uroczystość jest transmitowana online do całej społeczności akademickiej i gości. Witam serdecznie wszystkich uczestników tego przekazu, jest nam niezmiernie miło, że Państwo są z nami duchem, co czujemy i odbieramy z wielką sympatią!

Uroczystą inaugurację nowego roku akademickiego w naszej Uczelni zaszczyciło wielu znakomitych gości. Bardzo gorąco witam naszych parlamentarzystów: posłów na Sejm Rzeczpospolitej Polskiej – Pana Marcina Duszka i Pana Posła Dariusza Stefaniuka. Witam Wicewojewodę Lubelskiego Pana Robera Gmitruczuka. Bardzo mi miło jest powitać Pana generała Jarosława Gromadzińskiego – dowódcę 18 Dywizji Zmechanizowanej – naszego dzisiejszego prelegenta. Witam Pana Piotra Semeniuka – Wicedyrektora ds. wspierania oświaty polskiej za granicą z Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Witam duchownych: Księdza Kanonika Jacka Owsiankę, Proboszcza Parafii Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej. Szczególnie ciepło witam Księdza Kanonika Jacka Guza – Kustosza Sanktuarium Błogosławionych Męczenników Podlaskich w Pratulinie. Witam Duszpasterzy Akademickich – ks. Sławomira Szypulskiego i ks. Tomasza Cabaja. Witam Proboszcza Parafii Prawosławnej pw. Świętych Cyryla i Metodego w Białej Podlaskiej – ks. Andrzeja Pugacewicza. Dziękuję bardzo za msze święte w intencji społeczności akademickiej – naszych pracowników i studentów.

Wśród nas są prezydenci miast: witam Zastępcę Prezydenta Miasta Biała Podlaska, Pana Macieja Buczyńskiego. Serdecznie witam Burmistrza Miasta Terespol – Pana Jacka Danieluka. Szczególnie gorąco witam Magnificencje Rektorów, którzy zaszczycili nas swoją obecnością: witam Księdza Kanonika, dr. Piotra Paćkowskiego – Rektora Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej im. Jana Pawła II w Siedlcach. Serdecznie witam Prof. Dariusza Surowika – Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży oraz Przewodniczącego Konferencji Rektorów Państwowych Uczelni Zawodowych. Witam Prof. Jerzego Sadowskiego – Prorektora Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudzkiego w Warszawie – filii w Białej Podlaskiej.

Witam przedstawicieli instytucji naszego miasta, z którymi nasza uczelnia współpracuje: miło mi jest przywitać Pana Adama Chodzińskiego, Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej i Przewodniczącego Rady Uczelni.

Witam Pana Karola Sudewicza, Dyrektora Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Witam Panów Eugeniusza i Pawła Izdebskich z przedsiębiorstwa wielobranżowego „Budomex". Witam Pana Prezesa Jarosława Łepeckiego i Pana Leszka Horeglada z Bialsko-podlaskiej Izby Gospodarczej. Witam przedstawicieli służb mundurowych: mjr. Sławomira Mirońskiego, zastępcę Dyrektora Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej. Witam przedstawicieli jednostek oświatowych: Panią dr Grażynę Dzidę – Dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzyniu Podlaskim.

Szanowni Państwo,

Pragnę serdecznie powitać członków Rady Uczelni i Państwa Senatorów. Witam i dziękuję za przybycie nauczycielom akademickim, pracownikom administracji, którzy mają niezaprzeczalny udział w tworzeniu ponaddwudziestoletniej historii naszej Uczelni. Serdecznie witam i pozdrawiam wszystkich studentów, a szczególnie studentów pierwszego roku. Witam wszystkie osoby, które są w tej auli, a których nie wymieniłem, są Państwo bardzo mile widziani w naszej Uczelni i cieszymy się z Państwa obecności. Na moje ręce napłynęło wiele listów z gratulacjami i życzeniami – dziękuję bardzo za życzenia i pamięć.

Szanowni Państwo,

Kiedy w 1628 r. ksiądz Krzysztof Wilski-Ciborowicz organizował Akademię Bialską, która była kolonią Akademii Krakowskiej, nie spodziewał się, ile trudności napotka na swojej drodze. Jednak szybko okazało się, że nowo powstała placówka oświatowa zapewnia wyśmienite kształcenie. Dogłębną wiedzę zdobywały tu rody Ossolińskich, Wężyków, Niemiryczów, Glogerów, Woronowiczów. Wkrótce sława tej Uczelni tak wzrosła, że nazywano ją dumnie „Atenami Podlasia". Chlubą Akademii Bialskiej był jej uczeń Józef Ignacy Kraszewski, który pobierał tu nauki w latach 1822–1826, a później napisał: „Ach! i w tej to Białej, przebyłem ja najlepsze z moich lat dziecinnych; w niej się moja dusza otworzyła na świat, tu poczułem raz pierwszy chętkę do pisania i raz pierwszy wziąłem pióro w rękę".

Nikt z ówczesnych nauczycieli i uczniów Akademii Bialskiej nie przypuszczał, że za 200 lat zaborca przyczyni się do jej marginalizacji, i nie myślał też nikt, że prawie 400 lat od jej powstania zostanie utworzona w Białej Podlaskiej Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, która wkrótce zmieni swoją nazwę na „Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II". Tak jak dawna Akademia Bialska zapewniała kształcenie dla całego regionu, dzięki świetnej kadrze stosowała nowoczesne metody dydaktyczne i programy nauczania oraz posługiwała się wartościowym księgozbiorem, tak też dzisiejsza nasza uczelnia może się poszczycić tym samym. Ten powrót do tradycji zawdzięczamy panu Ministrowi Przemysławowi Czarnkowi, który z determinacją realizował pomysł obecnego w tej auli profesora Dariusza Surowika, Przewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych. Jestem pewien, że wszystkie uczelnie zawodowe są wdzięczne za możliwość używania tej prestiżowej nazwy – „akademia nauk stosowanych".

Szanowni Państwo,

Nasza Uczelnia w ubiegłym roku obchodziła jubileusz XX-lecia, który napawa nas dumą, cieszy i jednoczy całą społeczność akademicką: brać studencką, pracowników dydaktycznych i administracyjnych. Dla wielu z nas ponad dwadzieścia lat istnienia PSW to piękny czas, w którym swoje życie powiązaliśmy z życiem uczelni, znajdując tu satysfakcjonującą pracę, przyjaciół i możliwość realizacji swoich życiowych pasji. Dla studentów, którzy spędzili najlepszy okres swojego życia w murach PSW, poświęcając się zdobywaniu wiedzy, jest to miejsce, które na zawsze zapamiętają jako swoją *alma mater*.

Z tego wspólnego dzieła, jakim jest nasza uczelnia, możemy być dumni, o czym świadczą pełne satysfakcji głosy naszych studentów i absolwentów oraz naszych pracowników, którzy wypracowali bardzo dobrą kategorię „A" i dobrą „B" dla wydziałów w niezależnej ocenie parametrycznej prowadzonej jeszcze przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, oraz pierwsze miejsce Uczelni w rankingu „Perspektyw" wśród Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych w Polsce.

Historia naszej Uczelni to osiągnięcia, ale i trudy związane z budowaniem tego bliskiego naszym sercom miejsca. To też satysfakcja z naszego wspólnego dzieła, któremu patronuje św. Jan Paweł II. Chciałbym w tym miejscu podziękować instytucjom, z którymi współpracujemy w procesie kształcenia praktycznego i od których doznajemy wiele życzliwości. Chcemy wspólnie z Państwem budować pozytywny wizerunek naszej małej ojczyzny – południowego Podlasia. Nasza Uczelnia działa w różnych obszarach, takich jak dydaktyka i nauka, rozwija swoją infrastrukturę, osiągając bardzo dobre rezultaty dostrzegane w całej Polsce.

Kształcenie praktyczne w PSW oparte jest na otoczeniu społeczno-gospodarczym, które przygotowuje absolwentów do pracy w regionie. Dlatego priorytetem jest dla nas pozyskanie kompetentnej kadry dydaktycznej z doświadczeniem praktycznym. Obowiązek dydaktyczny ma szansę wspiąć się na wyżyny perfekcji, gdyż mamy środki zachęty do wytężonej pracy, do jakich na pewno można zaliczyć stypendium dydaktyczne i nagrodę dla najlepszego nauczyciela „Super Belfer" przyznawaną przez studentów.

Nie ma dobrej dydaktyki bez dobrej nauki, a zatem stale wzmacniamy potencjał naukowy. Istniejące i dobrze działające w ramach Uczelni laboratoria są doposażane i ukierunkowywane w celu wykonywania specjalistycznych badań, które będą owocowały dobrymi publikacjami, między innymi w naszych trzech czasopismach uczelnianych.

Nasz system finansowania nauki jest wyposażony między innymi w stypendium naukowe i znaczące dofinansowanie projektów badawczych, co sprzyja najbardziej aktyw-

nym naukowo pracownikom, którzy odczuwają troskę uczelni o ich indywidualne kariery naukowe. Bardzo ważne jest utrzymywanie kontaktów naukowych z ośrodkami w kraju i za granicą. W tym obszarze mamy dobre doświadczenia i sukcesy, szczególnie w rozwijaniu nowatorskich, ciekawych technologii, takich jak przygotowanie nowych mas bitumicznych, betonów, pomiar wilgotności gleby. Wsparcie kariery naszych pracowników zaowocowało w bieżącym roku 2 stopniami doktora, jednym doktora habilitowanego oraz jednym tytułem profesora. Prowadzimy sprzyjającą kadrze politykę finansową, której elementami są między innymi premia roczna i dodatek motywacyjny – wprowadzone w tym roku.

Budowana przez lata infrastruktura PSW stanowi solidną bazę dla dobrego funkcjonowania uczelni. Nowe zadania, które stają przed nami, skłaniają nas do udoskonalania istniejących obiektów i dostosowywania ich do nowych potrzeb dydaktycznych. Wybudowaliśmy nowoczesny akademik z częścią dydaktyczną dedykowaną położnictwu, który dzisiaj zostanie oficjalnie otwarty. Mamy również zaplanowane inwestycje, które przyczynią się do zwiększenia liczby miejsc w akademiku, ale też będą dostarczały nowoczesnej bazy dla nauk medycznych, szczególnie fizjoterapii, i nauki języków obcych. Troską uczelni jest pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł, co mają zapewnić inwestycje fotowoltaiczne – już przeprowadzone i te, które są w przygotowaniu. Prowadzimy rozbudowę naszego ośrodka w Międzyrzecu Podlaskim, który stanowi świetną bazę dla prowadzonych praktyk studenckich.

W ramach Dydaktycznej Inicjatywy Doskonałości Uczelnia zakupiła w tym roku strzelnicę laserową, co stanowi rzadki element infrastruktury w uczelniach kształcących na kierunku bezpieczeństwo narodowe, przyciągający kandydatów na studia. Kolejną inicjatywą jest „Pracownia fizjologii wysiłku fizycznego", która umożliwi podniesienie jakości kształcenia studentów – przyszłych specjalistów rekreacji fizycznej i turystyki aktywnej, fizjoterapeutów, dietetyków czy ratowników medycznych.

Naszą największą dumą są studenci, którzy zaufali nam, przeznaczając swoje najlepsze lata życia na naukę. To dla nich istniejemy jako uczelnia, pracujemy, staramy się dać z siebie wszystko w procesie dydaktycznym. Chcemy, aby nasza uczelnia była przyjaznym miejscem do studiowania i pracy, z którym się identyfikujemy i które lubimy, bo to zapewni nam bezpieczną i dobrą przyszłość. Każdego roku akademickiego staramy się uatrakcyjnić naszą ofertę edukacyjną. W tym roku czynimy przygotowania do kształcenia na kierunku położnictwo. W ten sposób realizujemy potrzeby naszego szpitala, w którym za dwa, trzy lata zabraknie położnych.

Pomimo trudności spowodowanych epidemią wirusa COVID-19 potwierdzeniem umiędzynarodowienia jest zrealizowanie w minionym roku akademickim 55 mobilności w ramach programów Erasmus. 7 studentów miało okazję odbyć praktykę wakacyjną w Grecji i Hiszpanii. Uczelnia umożliwiła realizację pobytów dydaktycznych i szkoleniowych 32 pracownikom dydaktycznym i administracyjnym w zagranicznych uczelniach partnerskich w Portugalii, Hiszpanii, Grecji, we Włoszech, w Czechach, na Ukrainie, Cyprze, Malcie, w Chorwacji, Gruzji i Francji. Nasza uczelnia przyjęła również w ramach Programu Erasmus 16 gości z zagranicy – 7 studentów oraz 9 pracowników uczelni partnerskich w celu realizacji zajęć dydaktycznych lub szkoleniowych. Przyjechali do nas pracownicy naukowi i administracyjni z Litwy, Turcji, Ukrainy, Białorusi, Gruzji i Kazachstanu. Natomiast odwiedzający nas studenci pochodzili z Hiszpanii i Turcji.

Łącznie kształcimy ponad 2 100 studentów na studiach stacjonarnych i 50 osób na studiach niestacjonarnych – licencjackich, magisterskich i jednolitych magisterskich. Obecnie pobiera u nas naukę 365 studentów zagranicznych z 8 państw. Najwięcej z Białorusi – 258 osób, w tym 116 na pierwszym roku studiów, i z Ukrainy – 91 osób, w tym 21 na pierwszym roku. Jesteśmy zdecydowanym liderem spośród wszystkich uczelni zawodowych, jeśli idzie o liczbę studentów zagranicznych. Na naszej uczelni obecnie studiują 53 osoby niepełnosprawne. W ubiegłym roku akademickim dzięki staraniom istniejącego na terenie Uczelni Biura ds. Osób z Niepełnosprawnością przeprowadzono szereg inicjatyw wspierających udział naszych studentów w pełnym procesie kształcenia, zostały pozyskane fundusze na dostosowanie naszej uczelni do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Szanowni Państwo

Nowy rok akademicki jest okazją do złożenia Państwu – studentom oraz wszystkim pracownikom, tym obecnym i tym, którzy już nie pracują – podziękowań za wasz wysiłek w budowaniu marki naszej uczelni, tak pięknej i wspaniałej. Składam Państwu najserdeczniejsze życzenia pomyślności i samych sukcesów, oby były one powiązane z pomyślnością uczelni.

Jestem przekonany, że państwo – studenci pierwszego roku, którzy rozpoczynają naukę w murach naszej uczelni, za kilka lat, w dniu uzyskania dyplomu, będą mogli powiedzieć: Państwowa Szkoła Wyższa, a właściwie Akademia Bialska Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, to był dobry wybór, jesteśmy z niego dumni. Tego życzę Państwu z całego serca!

Z okazji nowego roku akademickiego 2021/2022 życzę całej społeczności akademickiej przede wszystkim dużo zdrowia i radości w pełnieniu swojego powołania. A naszym studentom życzę wytrwałości i satysfakcji, by mądrze wykorzystywali dany im czas nauki, a zdobywaną wiedzę traktowali jako najlepszą inwestycję na przyszłość. Niech nowy rok akademicki obfituje w szereg ciekawych projektów i inicjatyw. Życzę Państwu wielu wybitnych osiągnięć naukowych i dydaktycznych oraz wszelkiej pomyślności!

MINISTER EDUKACJI I NAUKI
Przemysław Czarnek

Warszawa, 16 października 2021 r.

Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze, Wysoki Senacie, Szanowni Państwo Profesorowie, Drodzy Studenci i Pracownicy Uczelni,

rozpoczynamy dziś nowy rok akademicki 2021/2022. W tym wyjątkowym dniu przekazuję Państwu najlepsze życzenia i wyrazy głębokiego szacunku. Szczególnie ciepło witam studentów, którzy mury uczelni przekraczają po raz pierwszy i rozpoczynają swoją przygodę ze światem nauki, stając się częścią wspólnoty akademickiej. *Gaudeamus igitur*!

Misją uczelni jest prowadzenie badań naukowych, odkrywanie prawdy oraz kształcenie umiejętności jej poznawania. Prawda jest wartością, która definiuje tę instytucję. Ma ona moc jednoczącą, może być fundamentem zgody i solidarności, także na poziomie społecznym. Prawda jest również fundamentem wolności akademickiej. Tę wolność chcemy wzmacniać i promować w każdym wymiarze działalności akademickiej.

Chronienie i wspieranie wolnego od nacisków politycznych, rzetelnego i zgodnego z etyką prowadzenia wysokiej jakości badań naukowych to jedno z kluczowych założeń Polityki Naukowej Państwa. Tak realizowane badania naukowe umożliwiają zarówno odkrywanie prawdy, jak również wzmacniają autonomię szkół wyższych, aby mogły one formować swoją strukturę i programy badawcze oraz prowadzić kształcenie oparte na specyfice naukowej i regionalnej.

Przed nami kolejny rok, w którym – jak wszystko na to wskazuje – będziemy nadal mierzyli się z pandemią COVID-19. Dziś jesteśmy bogatsi o różnorodne doświadczenia związane z koniecznością dostosowania organizacji dydaktyki i działalności naukowej do zmienionej rzeczywistości. To pozwala nam myśleć o najbliższej przyszłości z nadzieją, optymizmem i gotowością do podejmowania nowych wyzwań.

Jestem przekonany, że dzięki Państwa zaangażowaniu i naszemu wsparciu nowy rok akademicki – mimo ewentualnych trudności związanych z sytuacją epidemiczną – przyniesie kolejne sukcesy studentów, będzie czasem przełomowych osiągnięć naukowych, zaowocuje rozwojem potencjału polskich uczelni, wzmocnieniem ich pozycji na arenie międzynarodowej oraz zacieśnieniem współpracy między nauką i sektorem gospodarczym.

W nowym roku akademickim planujemy wesprzeć uczelnie rekordową kwotą 1 mld zł. Dodatkowe środki będą przeznaczone na inwestycje dla uczelni nadzorowanych przez Ministra Edukacji i Nauki oraz instytutów należących do Sieci Badawczej Łukasiewicz. Wsparcie przyznane w formie subwencji pozwoli tym podmiotom na swobodne zaplanowanie procesu inwestycyjnego i spłatę zaciągniętych zobowiązań. Jestem przekonany, że inwestycje w infrastrukturę badawczą i dydaktyczną, które wzmacniają potencjał naukowy szkół wyższych, w przyszłości przełożą się bezpośrednio na rozwój gospodarczy Polski.

Życzę Państwu wszelkiej pomyślności, naukowej odwagi w poszukiwaniu i dążeniu do prawdy oraz satysfakcji z podejmowanych wysiłków.

Vivat Academia! Vivant Professores!

Z wyrazami szacunku



WYKŁAD INAUGURACYJNY GEN. DYW. DR. JAROSŁAWA GROMADZIŃSKIEGO

NOWOCZESNE PRZYWÓDZTWO W SŁUŻBIE CZŁOWIEKOWI

W czasach burzliwego rozwoju nauki i technologii dynamicznie zmieniającego się świata wokół nas dostrzegamy pojawiający się kryzys jakości przywództwa. Niestety, coraz częściej spotykamy się z rozpowszechnianiem się złego przywództwa, które traktuje człowieka przedmiotowo i jest ukierunkowane bardziej na bycie celebrytą niż przywódcą. W mojej ocenie jest to spowodowane zanikiem wartości, którymi kierowaliśmy się w naszej działalności społecznej, gospodarczej czy też politycznej. W swoim wystąpieniu chciałbym zachęcić Państwa do zastanowienia się nad tym, jakimi cechami czy wartościami powinien charakteryzować się współczesny przywódca.

W pierwszej kolejności należy zadać sobie pytanie: cechy przywódcze to dar wrodzony czy zdolności nabyte? Jest wielu ludzi, wielu filozofów – każdy mówi inaczej. Przedstawię to na przykładzie orkiestry: są najlepsze orkiestry symfoniczne na świecie i są tam najzdolniejsi muzycy, ale brak tam jednego elementu – wirtuoza. Jednego człowieka, który ma tę iskrę Bożą, który ma ten dar. Z takim darem się rodzimy, ale nie zawsze umiemy go wykorzystać. W trakcie swojej ponadtrzydziestoletniej służby wojskowej spotkałem wielu ludzi, którzy zaprzepaścili swój dar. Wynikało to głównie z braku świadomości, braku właściwej samooceny, co wprost jest konsekwencją braku wiedzy z tego obszaru.

Arystoteles wskazywał: „Charyzmatyczni przywódcy mają trzy cechy: zręczność, autentyczność i empatię". Chciałbym podkreślić słowo „autentyczność". Autentyczność jest najważniejszą cechą lidera. Nie możesz udawać kogoś, kim nie jesteś – jeśli nie jesteś autentyczny, ludzie ci nie zaufają, nie będziesz mógł ich pociągnąć za sobą.

Jeśli chcesz być charyzmatycznym przywódcą, zastosuj się do trzech podstawowych wskazówek:

1. **Naucz się uczyć innych** – zrozum, że przekazywanie wiedzy nie jest łatwą sztuką.
2. **Zawsze mów prosto z serca** – czyli bądź szczery i autentyczny.
3. **Rozmawiaj z ludźmi i odkrywaj przed nimi swoje słabości**, a wtedy oni opowiedzą ci o swoich. Właśnie tak – bo nikt nie jest idealny. Każdego dnia pracujemy nad

sobą. Prawdziwy lider powinien przeprowadzać swego rodzaju samoocenę, którą ja nazywam, używając żargonu wojskowego, kalibrowaniem siebie.

Inny przykład – według Warrena Buffeta główne cechy lidera to: spójność wewnętrzna, inteligencja i wysoki poziom energii. Ja sam wybieram do współpracy osoby z wysokim poziomem energii. Nie lubię osób o cechach „Kubusia Fatalisty", dla mnie nie ma słowa „niemożliwe". Właśnie takimi ludźmi się otaczam, bo wtedy wzajemnie się nakręcamy, co powoduje, że się rozwijamy.

Zastanówmy się, czym jest wskazana przez Buffeta spójność wewnętrzna. To, co należy podkreślić, to uczciwość, prawdomówność i – znowu – autentyczność. I po raz kolejny mamy wskazówkę, aby nie kreować się na kogoś innego, niż jesteśmy. Bądźmy sobą. Jak mawiał mój profesor – nie ma złych ludzi, są niewłaściwie ulokowane zasoby osobowe. Każdy może znaleźć taki obszar, gdzie się może spełnić i osiągnąć sukces.

Chciałbym teraz zwrócić Państwa uwagę na to, jak są określane, opisywane negatywne style kierowania. Charles Fourier podaje następujące przykłady:

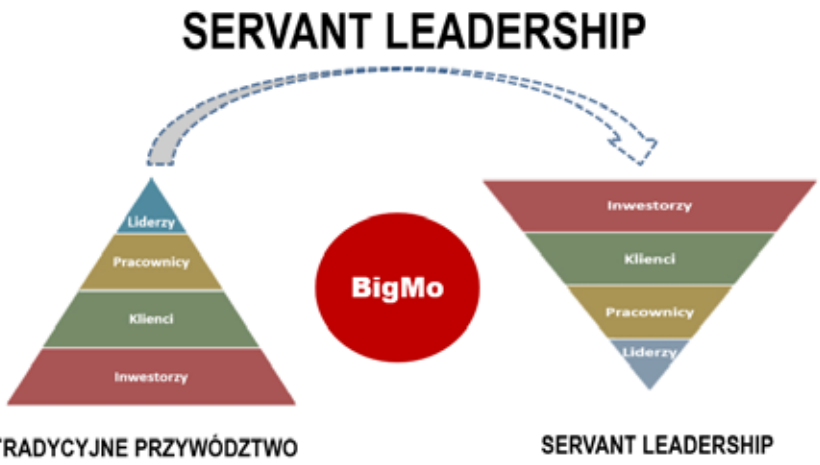
- król słońce otoczony swoimi dworakami,
- dyktator panujący za pomocą terroru i szpiegostwa,
- żądny władzy i uznania karierowicz,
- niezdecydowany z całą siecią doradców,
- polityk epatujący swoimi znajomościami,
- samotnik i cierpiętnik dźwigający świat na ramionach,
- agresywny, dominujący, stale wykazujący swoją wyższość.

Pokazuję moim młodszym kolegom, którzy chcą być przywódcami, te złe przykłady. To, co mnie zaskakuje, to fakt, że oni częściej zapamiętują negatywne wzorce niż pozytywne style kierowania. Myślę, że przyczyną jest to, że nie chcą być tak postrzegani. Zwykle omawiam szerzej te przykłady i specjalnie je wyśmiewam po to tylko, żeby moi słuchacze nie zostali kiedyś przypisani do jednego z tych stylów kierowania. Niestety, w swojej ponadtrzydziestoletniej służbie wojskowej spotkałem wiele takich osób. Z perspektywy czasu oceniam, że to nie byli źli ludzie, tylko nieodpowiednio wyedukowani. Ci ludzie uważali, że dobry przywódca to człowiek apodyktyczny, z którym się nie dyskutuje – władza, siła, karanie. Zawsze zwracam uwagę swoim kolegom: „Jak pójdziecie na emeryturę i stracicie władzę, ile osób odbierze od was telefon?". Wtedy się okaże, czy zdobyliście szacunek, uznanie i – co najważniejsze – zaufanie ludzi.

Istnieje wiele kwalifikacji stylów przewodzenia: autokratyczny, charyzmatyczny, zadaniowy, transakcyjny, zorientowany na relacje, partycypacyjny, demokratyczny i *servant*. Chciałbym zwrócić uwagę na ten ostatni, który przeżywa teraz renesans, a który był zapomniany przez wiele lat. Dzisiaj nawet korporacje przechodzą na ten styl przywództwa. *Servant leadership* (przywództwo służebne) to styl przywództwa, który został zdefiniowany w latach 60. przez Roberta K. Greenleafa – HR-owca w największej firmie telekomunikacyjnej w USA. W latach 60. łamał obowiązujące wówczas standardy. Powierzał stanowiska kierownicze kobietom, osobom o innym kolorze skóry. On dostrzegał w ludziach potencjał i dzięki temu firma się rozwijała. Jednym z wielu jego osiągnięć było to, że na zebranie rady nadzorczej zapraszał filozofów, aby porozmawiać o zarządzaniu firmą i przewodzeniu ludziom.

Współczesne przewodzenie nie jest tylko jedną domeną (obszarem), jest wieloaspektowe – mamy liczne obszary, które się przenikają: filozofię, psychologię, pedagogikę czy też socjologię. Jeżeli chcesz przewodzić, kierować ludźmi, nie możesz się ograniczać w tym, że jesteś w jakiejś dziedzinie najlepszy. Musisz wyjść poza swoją „szklaną kulę", poza strefę komfortu, i szukać, dociekać, uczyć się czego innego. Greenleaf na emeryturze zatrudnił się w uczelni i tam w latach 70. opublikował artykuł pt. *Servant as a leader*. Już tytuł publikacji wskazuje na ideę tego stylu przewodzenia jako przewodzenie służebne w relacji z człowiekiem. Jest to zdecydowane zerwanie z paradygmatem przedmiotowego traktowania człowieka w organizacji.

Proponuję, abyśmy w dalszej naszej dyskusji posługiwali się terminem *servant* i nie tłumaczyli go, ponieważ „służebny" kojarzy się archaicznie, staroświecko. Niejednokrotnie pojęcie służebnego przywództwa jest postrzegane jako słabe, uległe, matczyne, usługowe. *Servant* to jest przewodzenie w relacji z człowiekiem. Człowiek jest moją największą wartością, jest tym dobrem, które zostało mi powierzone. W tym stylu przewodzenia lider dąży do replikowania się w człowieku, a nie wykorzystywaniu



Rys. nr 1
Opracowanie własne na podstawie: Servant Leadership w praktyce – K. Blanchard, R. Broadwell – Piramida organizacyjna

go na swojej ścieżce kariery. Największą wartością w organizacji jest człowiek – to filozofia oparta na zasadach *human-centered design*: człowiek jest w środku naszego zainteresowania.

Servant leader to styl przewodzenia oparty na konkretnych wartościach. W przeciwieństwie do „klasycznego" podejścia *Command & Control*, *servant leader* nie jest nadzorcą, ponieważ jego rola to inspirowanie, motywowanie; on wskazuje cele do osiągnięcia.

Jest to jeden z najtrudniejszych stylów przewodzenia, bo najlepiej w tym przypadku sprawdzają się ludzie, którzy mają charyzmę albo powołanie do tego, co robią. Dlaczego? Bo są autentyczni. I tu wracamy do podstaw – do autentyczności.

Aby zobrazować ten styl, należy posłużyć się poniższą grafiką.



Rys. nr 2
Opracowanie własne Autora.

W dotychczas stosowanej strukturze korporacyjnej jest tzw. wyścig szczurów, a celem jest osiągnięcie szczytu. Przytoczę w tym momencie słowa Johna Maxwella zawarte w jego książce *Developing the leader within you 2.0*: „Wytrenowane umiejętności mogą doprowadzić cię na szczyt. Ale potrzebujesz charakteru, aby na nim pozostać". Drugi, równie trafny cytat: „Często na szczycie czeka nas samotność, więc warto pamiętać, dlaczego zdobywa się ten szczyt". Dochodzimy do wniosku, że zdobycie szczytu w tym stylu przewodzenia to jest jedynie kolekcjonowanie atrybutów władzy. Pnę się, wykorzystuję ludzi po to tylko, żeby dojść dalej. Biorę człowieka, stawiam przed nim zadanie, dwa razy dziennie go rozliczam – nie sprawdza się, wyrzucam go, biorę następnego. Dochodzę do samej góry i okazuje się, że zbudowałem szklaną górę; ja to nazywam „akwarium". Szef wtedy jest w takiej szklanej wieży, nie chce mieć kontaktu z „dołem", traci kontakt z organizacją, żyje sam dla siebie. Co organizacja z tego ma poza tym, że szef ma zebrane wszystkie atrybuty władzy? Nic.

Zostanie *servant leaderem* nieodzownie musi wiązać się z przemianą wewnętrzną, z osiągnięciem dojrzałości (co obrazuje grafika). Wówczas następuje *Big Moment*, w którym przewartościowuję swój sposób myślenia – tak, jestem na szczycie organizacji, ale po co to wszystko było? Ja jako lider jestem spełniony – mam służbowy samochód, komórkę i wszystkie inne gadżety – i co dalej? Ile tej organizacji dałem z siebie? Cóż takiego pozostanie po mnie w tej organizacji? *Servant leadership* to odwrócenie piramidy – ja jako lider jestem na dole, chcę służyć ludziom, ja się replikuję w ludziach i chcę, aby to oni byli najwyższą wartością. Nie chcąc być gołosłownym, pragnę zapewnić, że 18. Dywizję Zmechanizowaną zbudowałem właśnie na wartościach. Nasze wartości to: Bóg, Honor, Ojczyzna, Braterstwo, Niezłomność, Poświęcenie, Lojalność, Obowiązek, Męstwo, Tradycja. Najważniejszym zadaniem lidera jest przekonać swoich ludzi, aby uwierzyli w te wartośco i postępowali zgodnie z nimi w codziennej działalności swojej organizacji.

Servant leadership to nie kreowanie ludzi, którzy ślepo idą za szefem – bo taka jest koniunktura, przytakuję wszystkiemu, bo może awansuję. Nie – rolą szefa w stylu zarządzania *servant leadership* jest takie formowanie, kształtowanie pracowników, żeby byli tacy sami jak on. Jest to odwrócenie relacji: człowiek jest naszą największą wartością. Firma powinna inwestować w człowieka, w jego szkolenie. Co najważniejsze, należy odejść od rozliczania za cele jednostkowe. Rozliczać należy za cele firmy – a rolą szefa jest zapalić wszystkich do tego, żebyśmy ten cel osiągnęli wspólnie. Jeden wykona 300 procent, drugi wykona 100 – co nie znaczy, że jest gorszy, bo on jakąś część siebie dał tej firmie, a być może bez jego wkładu pracy te 300 procent nie byłoby możliwe do zrealizowania. Należy patrzeć na pracę całego zespołu.

W tym stylu kierowania szef nie jest nadzorcą – nie jest od tego, żeby poganiać ludzi i wymagać od nich osiągania wyników. Szef jest do inspirowania ludzi, do wskazywania im kierunków. Stawiamy na to, że nasz pracownik chce być w naszej instytucji, on chce z siebie dać dużo. Jest wartością tej instytucji.

Zastanówmy się, jakie cechy posiadają organizacje funkcjonujące na filozofii *servant leadership*? Według Magdaleny Kamińskiej z Center of Servant Leadership Poland zespoły stają się coraz zdrow-

sze (mowa o zdrowiu mentalnym, o zdrowych relacjach), mądrzejsze (człowiek rozwija się, bo chce dać coś z siebie całej instytucji) i bardziej autonomiczne. Jeżeli zespół ma wiedzę, nie potrzebuje wsparcia z zewnątrz i staje się samodzielny. Ta autonomia rozprzestrzenia się na inne organizacje na zewnątrz. Podczas opisywania takiej organizacji celowo nie wymieniłem słowa „lider", ponieważ w tym stylu przewodzenia zawsze zespół jest na pierwszym miejscu. Rolą lidera w takiej organizacji jest stwarzać takie warunki, żeby organizacja się rozwijała poprzez rozwój jej poszczególnych członków.

Chcąc to osiągnąć, trzeba budować organizację w oparciu o podstawowe wartości *servant leadership*, którymi według R.K. Greenleafa są: pokora, zaufanie, odpowiedzialność i równowaga. Pokora mylnie kojarzy nam się ze słabością. Tymczasem pokora skłania nas do słuchania i słyszenia argumentów innych. Dzięki niej można sprawdzić, co możemy robić, czego nie, kim jesteśmy, a kim nigdy nie będziemy. Pokora jest najlepszym sposobem na bycie autentycznym. Jak mówił ksiądz Tischner, nie powinniśmy wynosić się ponad siebie, ale również nie powinniśmy się garbić. Należy znać swoją wartość. Pokora to spojrzenie na siebie – co osiągnąłem, a czego nie, do czego się nadaję, a do czego nie. Nie okłamuję sam siebie i ślepo nie pragnę stanowisk. Znam swoje umiejętności, wiem, jaką mam wiedzę i jakie doświadczenie – jeśli czegoś mi brakuje, edukuję się, szukam, dociekam. Jeżeli lider ma w sobie pokorę, inaczej odnosi się do ludzi i buduje tym samym zaufanie. Jeśli uzyskuje zaufanie, ma zdolność do wpływania na ludzi, nie do zarządzania nimi – bo ludzie to nie bezimienne figury na szachownicy.

To, jak można zostać przywódcą służebnym, ilustruje poniższa grafika (jedna z wielu, jakie można znaleźć w literaturze przedmiotu). Warto zwrócić uwagę na niektóre elementy – np. bycie dobrym słuchaczem. Należy słuchać swoich podwładnych i nie ograniczać się tylko do wydawania poleceń. Twoją siłą są twoi ludzie. Kolejny element wart podkreślenia to komunikowanie wizji: powiedz, do czego chcesz popchnąć tę organizację. Jako lider masz wizję, chcesz coś z siebie dać. Trzeci element to budowanie wspólnoty, budowanie współodpowiedzialności za zespół. Należy ludzi inspirować do działania, a nie ich „poganiać". W swojej codziennej służbie zawsze podkreślam swoim współpracownikom, że akceptuję popełnienie przez nich błędu, ale nie akceptuję porażek. Świadczy to tylko o tym, że nie musisz się obawiać konsekwencji swojej działalności. Jeśli zrobisz coś nie tak, ważne jest, aby wynieść z tego naukę i w przyszłości uniknąć popełniania tych samych błędów. Jeśli jednak nie wyciągasz wniosków i tkwisz w bezczynności, to jest to już porażka, a porażek nie można akceptować dla dobra organizacji.

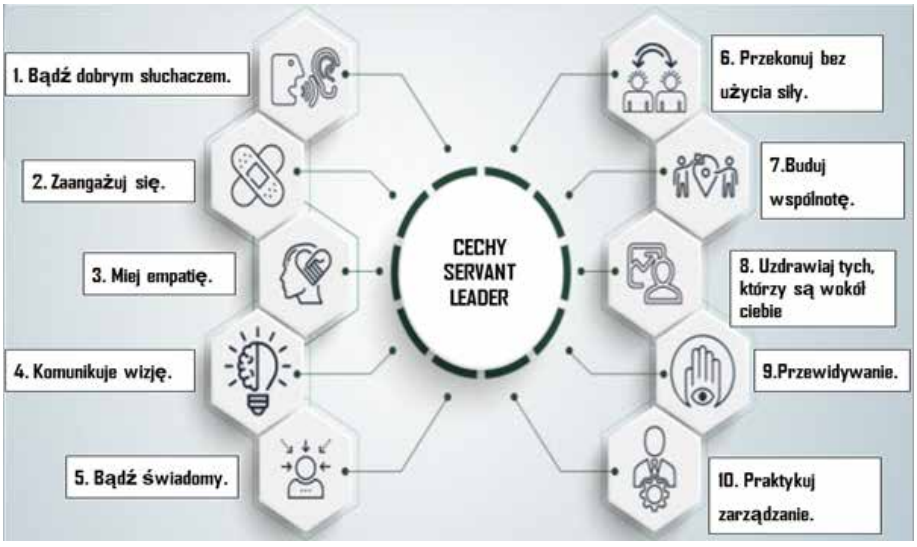
W stylu *Command & Control* tracimy z oczu człowieka jako największą wartość w firmie. Tymczasem to człowiek jest najważniejszy, a nie technologia. Podkreślę w tym miejscu, że przy formowaniu Żelaznej Dywizji zastosowałem w praktyce następującą zasadę: człowiek, procedury, sprzęt. Człowiek musi być profesjonalistą zmotywowanym do działania, z najwyższym morale. Do bycia *servant leaderem* trzeba się przygotować i mieć tę świadomość. Chcąc przewodzić organizacji, należy mieć wewnętrzną dojrzałość, musi nastąpić transformacja i trzeba przejść z samoodpowiedzialności do współodpowiedzialności za ludzi. I tu potrzeba autentyczności, dojrzałości (wynikającej z wiedzy i z doświadczenia życiowego) i samoświadomości. Samoświadomość oznacza chęć ciągłego uczenia się czegoś nowego, tak aby jak najlepiej służyć ludziom.

Podsumowując, chciałbym zwrócić uwagę na najlepszy w moim przekonaniu współczesny przykład przywództwa służebnego, jakim dla mnie jest błogosławiony Kardynał Stefan Wyszyński, który powiedział: „Człowiek dopiero wtedy jest w pełni szczęśliwy, gdy może służyć, a nie wtedy, gdy musi władać. Władza imponuje tylko małym ludziom, którzy jej pragną, by nadrobić w ten sposób swoją małość. Człowiek naprawdę wielki, nawet gdy włada, jest służebnikiem".

Dlatego proszę się zastanowić nad moim pytaniem: kto był uczniem kardynała, w którym Wyszyński się replikował, na którego przełożył swoją wizję Kościoła, relacji międzyludzkich, swoją filozofię życia?

Odpowiedź jest tylko jedna – Jan Paweł II, który jest najlepszym dowodem na to, że *servant leadership* istnieje.

gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński
Dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej
im. gen. Broni Tadeusza Buka



Rys. nr 3
Wg. Briana Taita (Forbes – Naczelna Rada Trenerów)

DODATEK DYDAKTYCZNY

Corocznie, w dniu inauguracji roku akademickiego, Rektor ogłasza listę nauczycieli akademickich nagrodzonych dodatkiem dydaktycznym. Rektor corocznie przyznaje dodatek dydaktyczny za I, II i III miejsce na każdym z Wydziałów uczelni na wniosek pracownika uczelni.

Dodatek dydaktyczny może otrzymać nauczyciel akademicki zatrudniony w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej jako podstawowym miejscu pracy, zatrudniony przez okres minimum 3 lat. Dodatek dydaktyczny przyznawany jest za osiągnięcia dydaktyczne uzyskane w ubiegłym roku akademickim.

Kwota gratyfikacji finansowej z tytułu otrzymania dodatku dydaktycznego określana jest corocznie w Komunikacie Rektora do 15 września. W tym roku według Komunikatu nr 2/2021 Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 01.07.2021 roku kwota gratyfikacji dodatku dydaktycznego wynosi:

a) za zajęcie I miejsca – 1 200 zł brutto;
b) za zajęcie II miejsca – 1 000 zł brutto;
c) za zajęcie III miejsca – 800 zł brutto.

Dodatek dydaktyczny wypłacany jest w okresie od października 2021 roku do czerwca 2022 roku w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca. Listy pracowników wyróżnionych dodatkiem dydaktycznym podawane są do publicznej wiadomości.

Laureaci konkursu dydaktycznego za rok akademicki 2020/2021

Wydział Nauk o Zdrowiu
1. dr Anna Ławnik, Zakład Pielęgniarstwa
2. dr Dominik Dąbrowski, Zakład Turystyki i Rekreacji
3. dr Martyna Krukowska, Zakład Ratownictwa Medycznego

Wydział Nauk Technicznych
1. mgr Wojciech Andrzejuk, Zakład Budownictwa
2. dr Daniel Rogoźnicki, Zakład Rolnictwa
3. mgr Maciej Hawryluk, Zakład Informatyki

Wydział Nauk Ekonomicznych
1. dr Marek Kuźmicki, Zakład Finansów i Rachunkowości
2. dr Aneta Chrząszcz, Zakład Bezpieczeństwa Narodowego
3. dr Łukasz Zbucki, Zakład Zarządzania

Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych
1. dr Stanisława Nazaruk, Zakład Pedagogiki
2. dr Sebastian Sobczuk, Zakład Pedagogiki
3. dr Marzena Ruszkowska, Zakład Pedagogiki

Na podstawie materiałów przekazanych przez
mgr Justynę Duluk
mgr Jowitę Grochowiec





CIESZĄ MNIE OSIĄGNIĘCIA ABSOLWENTÓW

Z dr inż. Martą Chodyką, Dziekan Wydziału Nauk Technicznych, rozmawiamy m.in. o planach dotyczących rozwoju osobistego i tych związanych z wydziałem, o misji prowadzenia na wydziale kształcenia uwzględniającego potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego oraz o tym, jak rozpoczęła się jej naukowa kariera.

Moje zainteresowania naukowe dotyczą zagadnień związanych z szeroko pojętą informatyką. Informatyka jest dziedziną, która w obecnych czasach łączy się z wieloma innymi. Dotychczas prowadzone prace naukowe dotyczyły eksploracji danych, przetwarzania i analizy obrazów, sztucznej inteligencji, algorytmów, jak również tworzenia aplikacji z wykorzystaniem baz danych. Staram się łączyć zainteresowania dotyczące przetwarzania obrazów z innymi naukami, na przykład naukami o Ziemi. Prowadzę prace związane z analizą i klasyfikacją danych obrazowych dotyczących organizmów funkcjonujących na naszej planecie na przestrzeni dziejów i związanymi z tym zmianami środowiska. Uczestniczę obecnie w kilku projektach zajmujących się tą tematyką, prowadzę też prace wdrożeniowe.

Do swoich największych osiągnięć naukowych zaliczam uzyskanie stopnia doktora nauk technicznych w zakresie informatyki. Pracę doktorską obroniłam w 2013 roku. Przygotowanie rozprawy doktorskiej wiązało się z częstymi wyjazdami na Politechnikę Łódzką, opracowywaniem nowych algorytmów, prowadzeniem badań i testów, przygotowaniem zgłoszenia patentowego, a następnie opracowaniem rozprawy doktorskiej i zdaniem egzaminów z kilku przedmiotów. Pracowałam wówczas na stanowisku instruktora. Obowiązki te łączyłam z wychowaniem dziecka. Dużym sukcesem było dla mnie także uzyskanie srebrnego medalu w konkursie 2nd World Cup of Computer Implemented Inventions na Tajwanie, będącego efektem zgłoszenia patentowego. Obecnie jestem ekspertem IT w kilku projektach unijnych, także międzynarodowych. Biorę także udział w projektach naukowych. To dla mnie też ogromne osiągnięcia.

Praca ze studentami to dla mnie powołanie oraz satysfakcja.

Cieszą mnie osiągnięcia absolwentów kierunku informatyka, a w szczególności moich dyplomantów. Moim powołaniem jest inspirowanie rozwoju studentów oraz pomoc w odnalezieniu przez nich osobistych celów i wartości w tym, co robią, bazując na dotychczasowym doświadczeniu. Staram się jak najlepiej przekazać im wiedzę, a jednocześnie zachęcić ich do samorealizacji. Duży nacisk kładę na praktyczne umiejętności studentów, nieustannie rozwijając swoje. Gwałtowny postęp jest na stałe związany z dyscypliną, którą reprezentuję. Każdy nabór studentów jest inny, a rynek pracy, na który trafiają absolwenci, w informatyce co roku podlega modernizacji – staram się dostosować do tych potrzeb. Z moich obserwacji wynika, że studenci kierunku informatyka wiedzą, czego chcą. Są naprawdę wyjątkowi. To ludzie świadomi swoich umiejętności, którzy doskonale potrafią to wykorzystać. Przekazywanie im wiedzy to moja pasja. To, co z tym zrobią w przyszłości, to ich wybór. Moje dotychczasowe doświadczenia ze studentami i absolwentami kierunku informatyka są bardzo pozytywne.

Moje początki pracy naukowej sięgają czasu studiów. Pierwszy artykuł naukowy przygotowałam na ostatnim roku nauki. Zajmowałam się wówczas zagadnieniami związanymi z bazami danych i eksploracją danych w hurtowniach danych. Był to temat mojej pracy magisterskiej. Od razu wiedziałam, że chcę kontynuować ten kierunek działań. Rozpoczęcie pracy na uczelni oraz współpraca ze studentami pozwoliły mi rozwijać moje zainteresowania naukowe.

Z moich obserwacji wynika, że studenci kierunku informatyka wiedzą, czego chcą. Są naprawdę wyjątkowi. To ludzie świadomi swoich umiejętności, którzy doskonale potrafią to wykorzystać. Przekazywanie im wiedzy to moja pasja. To, co z tym zrobią w przyszłości, to ich wybór.

Jako dziekan zamierzam kontynuować misję prowadzenia na wydziale kształcenia uwzględniającego potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego. Dążę do zwiększenia udziału praktyki w procesie kształcenia i usystematyzowania procesu kreowania absolwentów jako samodzielnych, pewnych swoich kompetencji ludzi wkraczających na rynek pracy. Programy studiów na bieżąco są konsultowane z pracodawcami. Dostosowywane są przedmioty, treści programowe oraz zajęcia praktyczne i terenowe zgodnie z sugestiami praktyków. Jako dziekan prowadzę starania o uruchomienie na wydziale studiów drugiego stopnia, które pozwolą inżynierom kontynuować kształcenie.

Moje plany na przyszłość związane są z dalszym rozwojem osobistym. Chciałabym więcej czasu poświęcić na naukę. Mam wiele niezrealizowanych pomysłów związanych z naukami, które reprezentuję. Praca naukowa wymaga nakładów czasowych. Mam nadzieję, że w najbliższych latach uda mi się bardziej temu poświęcić. Jako dziekan czuję się osobą spełnioną – bardzo lubię pracę ze studentami.

Moje pozanaukowe zainteresowania i hobby to gotowanie i czytanie książek. Wolny czas spędzam także w kinie bądź w siłowni. Od kilku lat jeżdżę na festiwale filmowe. Zimą spędzam czas na nartach. Każdą codzienną czynność można zamienić w pasję – wystarczą chęci i dobra atmosfera.

Rozmawiała
Paulina Rynkiewicz





KALENDARIUM

czerwiec-październik 2021

CZERWIEC

Patrycja Sass-Staniszewska, prezes Izby Gospodarki Elektronicznej, podpisała porozumienie z rektorem PSW, prof. zw. dr. hab. Jerzym Nitychorukiem. To szansa na doskonalenie programu kształcenia wspólnie z praktykami, wzbogacenie go o elementy, których współczesny rynek pracy poszukuje u absolwentów, oraz osadzenie podstaw teoretycznych w rzeczywistości biznesowej. Współpraca uczelni z Izbą Gospodarki Elektronicznej może znacząco wpłynąć na poziom atrakcyjności i konkurencyjności kompetencji przyszłego absolwenta kierunku ekonomia pierwszego stopnia.

17 czerwca

Wydział Nauk Ekonomicznych PSW zorganizował konferencję naukową pt. „Rynek pracy wobec wyzwań przyszłości – ujęcie interdyscyplinarne". Wydarzenie odbyło się w formie online. Wystąpienia zaprezentowali reprezentanci takich ośrodków naukowych, jak Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Podhalańska Państwowa Uczelnia Zawodowa w Nowym Targu, SGGW, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, PSW w Białej Podlaskiej, SGH w Warszawie, PWSZ w Koninie, Uniwersytet Morski w Gdyni i wiele innych. Patronat honorowy nad konferencją objął rektor PSW, prof. Jerzy Nitychoruk oraz prezydent miasta Biała Podlaska Michał Litwiniuk.

LIPIEC

1 lipca

Mury PSW odwiedziła delegacja z Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie w składzie: dr inż. Grzegorz Koc – rektor, prof. dr hab. Leszek Zygner – prorektor oraz mgr inż. Piotr Wójcik – kanclerz. Celem wizyty było zacieśnienie wzajemnej współpracy oraz wymiana doświadczeń w zakresie funkcjonowania uczelni. PUZ im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie jest uczelnią bliźniaczą w swojej formule funkcjonowania. Wizyta była następstwem wcześniejszej, którą władze naszej Uczelni odbyły w Ciechanowie. W trakcie przeprowadzonych rozmów okazało się, że obie uczelnie borykają się z podobnymi problemami oraz poszukują rozwiązań w różnych zagadnieniach. Uczelnie z racji dzielącej je odległości nie stanowią dla siebie konkurencji w zakresie pozyskiwania kandydatów, a wypracowane metody działania i ich wymiana mogą być korzystne dla obu jednostek. Władze naszej uczelni zwróciły w Ciechanowie szczególną uwagę na model zarządzania zasobami ludzkimi oraz proces pozyskiwania środków na funkcjonowanie uczelni i upowszechnianie wiedzy praktycznej. Wizyta władz z Ciechanowa była ukierunkowana na zaznajomienie się z funkcjonującą w PSW częścią zajmującą się nauką, infrastrukturą informatyczną, wydawniczą i sprawozdawczą. Efektem wizyt władz jest trwająca wymiana kadry pracowniczej w celu bezpośredniego zaznajomienia się z nurtującymi tematami (zdj. 1).


Zdj. 1


Zdj. 2

SIERPIEŃ

24 sierpnia

Na Hali Sportowej PSW odbył się Rodzinny Festyn Rekreacyjny – 2 ŻYWIOŁY, którego pomysłodawczynią i organizatorką była Aleksandra Derlukiewicz – koordynatorka Biura ds. Osób z Niepełnosprawnością. Wydarzenie zorganizowano pod honorowym patronatem Prezydenta miasta Biała Podlaska. Szczegóły na temat tego wydarzenia prezentujemy również na str. 24-25.

30–31 sierpnia

W murach PSW obradowali uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Metodycznej pt. „Podstawy fizjologii wysiłku fizycznego i treningu zdrowotnego". Wydarzenie to zostało sfinansowane z projektu pt. „Development of the master level of sports management with special emphasis on the field of sports (MOSMEN)" w ramach programu Erasmus+ KA2 Strategic Partnership 2020 "Cooperation for Innovation and the Exchange of Good Practices". Patronatem honorowym wydarzenie objął Rektor PSW w Białej Podlaskiej oraz Polski Związek Lekkiej Atletyki. Obszerną relację z konferencji publikujemy na str. 17-18.

WRZESIEŃ

3 września

PSW w Białej Podlaskiej znalazła się w gronie laureatów plebiscytu organizowanego przez Słowo Podlasia i Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Podlasie „Niedźwiedzie Biznesu" w kategorii Innowator Roku. Wyróżnienie zostało przyznane za działania innowacyjne ukierunkowane na szeroko rozumiane wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Aktualnie uczelnia jest m.in. w trakcie realizacji projektu mającego na celu aktywizację osób z niepełnosprawnościami (od kandydata, przez studenta, aż po absolwenta w pełni przygotowanego do aktywności na rynku pracy). Dodatkowo na uczelni funkcjonuje Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnością (BON), które ma na celu zniwelowanie barier dostępności dla osób z niepełnosprawnościami.

11 września

Zakład Informatyki Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej oraz Fundacja „Edukacja i Przyszłość" zorganizowały konferencję stacjonarną (transmitowaną również online) poświęconą szeroko rozumianej dziedzinie IT. Celem konferencji była integracja absolwentów ze studentami oraz kandydatami – pokazanie możliwości, jakie otwiera ukończenie informatyki. O konferencji piszemy więcej na str. 19-20.

15–17 września

PSW oraz Polska Asocjacja Ekonomii Krajobrazu wspólnie zorganizowały Ogólnopolską Konferencję Naukową pt. „Ochrona krajobrazu – krajobrazy priorytetowe". Patronat honorowy nad tym spotkaniem naukowym objęli: JM Rektor PSW oraz prezydent miasta Biała Podlaska. Swoje wystąpienia zaprezentowali naukowcy z takich ośrodków naukowych, jak: PSW w Białej Podlaskiej, Polska Asocjacja Ekologii Krajobrazu, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Uniwersytet Śląski i wiele innych. Wydarzenie współfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (zdj. 2).

24 września

4-osobowa drużyna „PSW Biała Podlaska" w składzie: dr Joanna Baj-Korpak, dr Kamil Zaworski, Małgorzata Wągrodzka i Daniel Dmitruk wzięła udział w V Biegu Erasmusa+. Zawodnicy wystartowali z numerem 346 i razem z innymi uczestnikami z całego kraju (łącznie 1128 drużyn) podjęli próbę pobicia rekordu Polski w kategorii „największej liczby osób, które wezmą udział w wirtualnym biegu w ciągu 24 godzin". Akcja organizowana była przez Narodową Agencję Programu Erasmus+ i Europejski Korpus Solidarności pod patronatem Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

28 września

Podpisano porozumienie między PSW w Białej Podlaskiej a Bialsko-podlaską Izbą Gospodarczą. PSW oraz BPIG podjęły współpracę do-

tyczącą działalności badawczej oraz edukacyjnej studentów i studentek PSW w Białej Podlaskiej. Jej efektem ma być kształcenie zgodne z zapotrzebowaniem przedsiębiorstw zrzeszonych w Bialskopodlaskiej Izbie Gospodarczej w Białej Podlaskiej na pracowników (zdj. 3).

PAŹDZIERNIK

6 października

Odbyła się uroczysta inauguracja Roku Akademickiego 2021/2022 Uniwersytetu Trzeciego Wieku z udziałem JM prof. zw. dr. hab. Jerzego Nitychoruka, Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, kadry Uczelni oraz Prezydenta Miasta Biała Podlaska Michała Litwiniuka. Po wysłuchaniu hymnu państwowego Przewodnicząca Samorządu UTW Irena Mikiciuk przywitała zgromadzonych gości i słuchaczy UTW. Podczas inauguracji głos zabrali Rektor PSW oraz Prezydent. Słuchaczom życzono m.in., by sytuacja pandemiczna nie pokrzyżowała studenckich planów, a zajęcia mogły odbywać się w formie tradycyjnej. Podczas wydarzenia nastąpiło także wręczenie nauczycielom akademickim powołań do Rady Naukowej, której celem jest wsparcie działalności UTW w tworzeniu i realizacji rocznego programu edukacyjnego. Wykład inauguracyjny „Jak pozostać wiecznie młodym – relatywistyka (prawie) bez matematyki" wygłosił dr Andrzej Misiejuk z Wydziału Nauk Technicznych PSW. W części artystycznej wystąpił chór „Młodzi duchem" z Centrum Zainteresowań Aktywnego Seniora pod dyrekcją Jarosława Bijaty (zdjęcie 4).

12 października

Studenci kierunku finanse i rachunkowość odbyli wizytę studyjną w firmie BPO Champions w Gdańsku, z którą PSW współpracuje w ramach realizowanego projektu „Kadry dla biznesu". Celem wizyty było omówienie postępów prac w projekcie, hospitacja zajęć przebywających w BPO Champions studentów PSW oraz rozwijanie form współpracy o nowe pola. Delegacja omówiła z władzami firmy potencjalne możliwości podjęcia współpracy w tematyce przedsięwzięć outsourcingowych dla przedsiębiorstw sektora finansów publicznych, jakim jest nasza Uczelnia. Dodatkowo przedyskutowano propozycję współpracy Akademickiego Liceum z prowadzonym pod patronatem firmy Liceum Columbus.

16 października

Po raz 22. PSW w Białej Podlaskiej uroczyście rozpoczęła nowy rok akademicki. Podczas inauguracji wręczono medale za długoletnią służbę oraz medal Komisji Edukacji Narodowej. Studenci, którzy uzyskali najwyższe lokaty w postępowaniu rekrutacyjnym, uroczyście ślubowali na sztandar Uczelni. Wykład inauguracyjny wygłosił gen. dyw. dr Jarosław Gromadziński. W części artystycznej wystąpili bibliotekarze z Biblioteki Akademickiej PSW z piosenką „Bo w bibliotece" oraz Orkiestra Retro Cieleśnica. Relację z uroczystości, a także treść wystąpienia Rektora oraz wykładu inauguracyjnego publikujemy na str. 2-10.

18 października

Odbyło się pierwsze spotkanie Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego. Podczas zebrania studenci wyłonili skład prezydium i jego przewodniczącego na kadencję 2021/2022, wybrali członków komisji, omówili plan na nowy rok akademicki i wyłonili trzech nowych członków senatu. Przewodniczącym URSS został Kacper Łaskarzewski, Wiceprzewodniczącą URSS ds. kultury i sportu – Magdalena Borysiuk, Wiceprzewodniczącą URSS ds. prawa i ankietyzacji – Vlada Zaitseva, Wiceprzewodniczącą URSS ds. promocji i informatyzacji – Marlena Bliźniuk. Nowy Skarbnik URSS to Piotr Sokolnicki, a Sekretarz – Łukasz Mazuryk.

21 października

W sali senatu miało miejsce spotkanie Rektora PSW, prof. zw. dr. hab. Jerzego Nitychoruka i Prorektor ds. kształcenia i studentów, dr Eweliny Niźnikowskiej, z laureatami konkursu na dodatek dydaktyczny za rok 2020/2021. Pełną listę laureatów publikujemy na str. 11.

Informacje przygotowała
Paulina Rynkiewicz
na podstawie:
FB – PSW Biała Podlaska i Samorząd Studencki
www.utw.pswbp.pl
informacji przekazanych przez dr. inż. Tomasza Grudniewskiego



Zdj. 3



Zdj. 4

Erasmus+

MOSMEN
MASTER LEVEL OF SPORTS MANAGEMENT

Międzynarodowy Projekt Edukacyjny

MOSMEN



Wiosną 2020 roku pracownicy Zakładu Turystyki i Rekreacji oraz Fizjoterapii wraz z węgierskimi kolegami z Uniwersytetu w Peczu i serbskimi z Uniwersytetu w Nowym Sadzie rozpoczęli przygotowywanie wniosku projektowego Erasmus+ w ramach działań: KA2 – *Współpraca instytucji szkolnictwa wyższego na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk* oraz KA203 – *Partnerstwo strategiczne dla szkolnictwa wyższego*. Celem miał być rozwój, transfer i wdrożenie innowacyjnego programu kształcenia menadżerów sportu realizowanego równolegle w trzech partnerskich uniwersytetach: University of Pécs, University of Novi Sad i Państwowej Szkole Wyższej Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Wniosek został pozytywnie oceniony, a PSW jako uczelnia składająca wniosek została głównym koordynatorem dużego (wartość projektu 265.903, EURO) międzynarodowego projektu edukacyjnego (2020-1-PL01-KA203-081993) o akronimie MOSMEN (*Development of the Master level of Sports Management with special emphasis on the field of Sports*).

Od 01 września 2020 roku zespoły projektowe reprezentujące wszystkie uczelnie partnerskie rozpoczęły realizację zadań projektowych. Kierownikiem projektu jest dr Marian Stelmach z Zakładu Turystyki i Rekreacji, a przedstawicielem kierownictwa uczelni w tzw. Grupie Sterującej jest Prorektor dr inż. Tomasz Grudniewski. Ważnym elementem struktury projektowej są instytucje występujące w roli Partnerów Stowarzyszonych. W Polsce naszymi PS są: Polski Związek Lekkiej Atletyki oraz Dolnośląski Związek Piłki Nożnej. Przedstawiciele tych organizacji w osobach Pana Pawła Jasienia oraz Pana Adama Ciupińskiego są członkami Zespołu Doradczego w strukturze zarządczej projektu MOSMEN.

Ze strony naszej uczelni skład zespołu projektowego reprezentowany jest przez:

- zespół administracyjny w składzie
  - mgr Anna Maksymiuk – kierownictwo administracyjne
  - mgr Agata Wojtuszkiewicz – kierownictwo finansowe
  - dr Ewa Fiutka – tłumacz

  zespół merytoryczny w składzie
  - dr Joanna Baj-Korpak, Zakład Fizjoterapii – badacz
  - dr Dominik Dąbrowski, Zakład Turystyki i Rekreacji – badacz
  - dr Marcin Kasprowicz, Zakład Turystyki i Rekreacji – badacz
  - dr Marian Stelmach, Zakład Turystyki i Rekreacji – badacz
  - dr Ewa Stępień, Zakład Turystyki i Rekreacji – badacz

Uniwersytet w Peczu reprezentowany jest przez:

- zespół administracyjny w składzie
  - Robert Dudas
  - Ildiko Hushar
- zespół merytoryczny w składzie

- dr Alexandra Makai
- dr Dávid Paár
- dr Viktória Prémusz

Uniwersytet w Nowym Sadzie reprezentowany jest przez:

- zespół administracyjny w składzie
  - Bojana Harrison
- zespół merytoryczny w składzie
  - Dr Darinka Korovljev
  - Prof. Radenko Matić

W tradycji Europy Zachodniej od dziesiątków lat dominuje podejście menadżerskie w kształceniu kadr zarządzających sportem. W krajach Europy Środkowo-Wschodniej, a zwłaszcza w Polsce i Serbii podejście takie jest trudno dostrzegalne. Dlatego głównym założeniem projektowym jest wypełnienia luki w edukacji menadżerów sportu poprzez zapewnienie takich programów nauczania, które będą zawierały aktualną i wszechstronną wiedzę niezbędną tej grupie specjalistów do skutecznego zarządzania organizacjami sportowymi. Wiedza ta zostanie przekazana studentom w innowacyjnej nowoczesnej formie wykorzystującej e-platformę edukacyjną.

Program nauczania MOSMEN obejmować będzie 6 priorytetowych kursów prowadzonych w języku angielskim oraz języku kraju partnerskiego (polski, węgierski, serbski) w oparciu o innowacyjne techniki e-learningowe. Opracowane programy nauczania oraz opracowane w ich ramach treści programowe będą wykorzystane przez partnerskie uczelnie (PSW, UP, UNS) jako wykłady fakultatywne, wzbogacając ich portfolio edukacyjne. Projekt jest również pierwszym krokiem w długoterminowym procesie, który zakłada wdrożenie w każdej w partnerskich uczelni pełnego programu kompleksowych 4-semestralnych studiów magisterskich w na kierunku zarządzania sportem. Pozwoli to polskim i serbskim partnerom zaangażowanym w projekt na akredytację kierunku, jak również na uaktualnienie programu kształcenia na tym kierunku w uczelni węgierskiej, na której takie kształcenie jest już realizowane.

Projekt ma za zadanie umożliwiać partnerskim uniwersytetom uzyskanie roli liderów w kształceniu menedżerów sportowych w swoim kraju i regionie. Taka niszowa edukacja powinna być uruchomiona szczególnie w Serbii i Polsce z uwagi na opisane wyżej braki w tym obszarze edukacyjnym.

Długoterminowym celem jest również rozwój programów podwójnego dyplomu wśród instytucji partnerskich, w których ramach studenci edukacji w zakresie zarządzania sportem będą realizować zajęcia w partnerskich uczelniach na zasadzie wymiany międzynarodowej, uzyskując dyplom wydany wspólnie przez współpracujące uczelnie. Głównym zadaniem projektu jest także nawiązanie partnerstwa strategicznego z Uczelniami współpracującymi w ramach projektu MOSMEN.

Efektem merytorycznych prac zespołów projektowych będzie:

A. Opracowanie materiałów e-learningowych w zakresie 6 priorytetowych kursów:

IO1 Trening zdrowotny (Health Sport)
IO2 Podstawy fizjologii wysiłku (Fundamentals of Exercise Physiology)
IO3 Ekonomika sportu (Sport economics
IO4 Metodologia badań w naukach o sporcie (Methodology of sports science research)
IO5 Marketing sportu (Sport Marketing)
IO6 Pedagogika Sportu (Sport Pedagogy)

B. Opracowanie przewodnika dla nauczycieli (Teacher's Guide)

C. Stworzenie e-learningowej platformy edukacyjnej MOSMEN

Po opracowaniu materiałów dydaktycznych w formie tekstowej zostaną stworzone materiały demonstracyjne w formie wideo i graficznej, aby rozszerzyć zakres ich wykorzystania. Platforma e-learningowa projektu będzie nie tylko umożliwiać dzielenie się wiedzą w otwartym dostępie pomiędzy instytucjami partnerskimi i innymi instytucjami, ale również będzie traktować priorytetowo możliwości studiowania osób z niepełnosprawnościami.

W dniach 30-31.08.2021r. w naszej uczelni odbyła się Międzynarodowa Konferencja Metodyczna pt. „Podstawy fizjologii wysiłku fizycznego i treningu zdrowotnego", która była elementem działań projektowych ukierunkowanych na upowszechnienie projektu MOSMEN oraz zainteresowania krajowych i zagranicznych instytucji edukacyjnych oraz sportowych. Patronat nad konferencją sprawował Polski Związek Lekkiej Atletyki, a swoją obecnością zaszczyciło nas aż trzech olimpijczyków:

- Tomasz Majewski (wiceprezes PZLA), trzykrotny olimpijczyk (Pekin 2008, Londyn 2012, Rio de Janejro 2016) dwukrotny złoty medalista Igrzyska Olimpijskich
- Grzegorz Sudoł, trzykrotny olimpijczyk (Ateny 2004, Pekin 2008 i Londyn 2012), chód sportowy
- Anna Jasień, olimpijka (Sydney 2000), płotkarka, rekordzistka Polski w biegu na 400m przez płotki.

Konferencja była realizowana w trybie hybrydowym zgodnie z najnowocześniejszymi standardami multimedialnymi. Koledzy z Uniwersytetów na Węgrzech i w Serbii prowadzili swoje wykłady online z bezpośrednim kontaktem z widownią przebywającą na naszej uczelnianej auli. W wydarzeniu wzięło udział 54 uczestników (50 z Polski i 4 z zagranicy) oraz wykładowcy reprezentujący partnerskie uniwersytety oraz uczelnie i firmy szkoleniowe działające w branży sportowo-rekreacyjnej i rehabilitacyjnej.

Wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wydarzenia składamy serdeczne podziękowania oraz wyrazy uznania za trud i pracę włożoną w przygotowanie konferencji, która oprócz upowszechniania osiągniętych w ramach projektu rezultatów, niewątpliwie przyczyniła się do promocji naszej uczelni w kraju i poza jego granicami.

Na zakończenie warto dodać, że nasza uczelnia jest jedną z zaledwie 114 instytucji edukacyjnych w kraju, które realizują projekt Erasmus+ jako koordynator główny.

dr Marian Stelmach
kierownik projektu

KONFERENCJA IT
ABSOLWENTÓW PSW W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Na czym polega praca informatyka? W jaki sposób nowe technologie znajdują zastosowanie w przemyśle i biznesie? Czym zajmują się absolwenci kierunku informatyka PSW w Białej Podlaskiej? Te i wiele innych zagadnień zostało poruszonych w trakcie branżowej konferencji IT pod nazwą „Konferencja IT Absolwentów PSW w Białej Podlaskiej", zorganizowanej przez Zakład Informatyki Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.



Wydarzenie odbyło się 11 września 2021 roku w formie stacjonarnej, w nowoczesnych budynkach uczelni; było także transmitowane online. W spotkaniu uczestniczyło ponad 100 osób. Nad organizacją konferencji czuwał zespół pracowników i studentów Zakładu Informatyki pod przewodnictwem Macieja Hawryluka.

Kandydaci na studia i studenci mieli niecodzienną okazję przekonać się, jak radzą sobie absolwenci kierunku informatyka na rynku pracy. W ciągu dwudziestu lat istnienia kierunku studia te ukończyło ponad tysiąc osób – inżynierów, z których uczelnia jest dumna. Wielu spośród nich pracuje obecnie nad zaawansowanymi projektami. Nasi absolwenci są liderami zespołów, przedsiębiorcami prowadzącymi własny biznes informatyczny – znajdują prestiżowe zatrudnienie na całym świecie. Konferencja umożliwiła uczestnikom podzielenie się zdobytą wiedzą i doświadczeniem oraz nawiązanie ciekawych kontaktów. Poziom prezentacji oraz liczba i zaangażowanie uczestników przerosły oczekiwania organizatorów, a dodatkową satysfakcję dawały im pozytywne opinie, otrzymywane zarówno w trakcie wydarzenia, jak i przez kilka dni po nim.

Spotkanie poprowadzili Magdalena Konieczna i Maciej Hawryluk – pracownicy Zakładu Informatyki. Uroczystego otwarcia konferencji dokonał rektor uczelni prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk. Jako pierwszy wystąpił absolwent kierunku z 2009 roku, Krzysztof Jonaszko, który przyjechał na konferencję z Niemiec, żeby wygłosić prelekcję pt. „Czy chmury muszą zwiastować coś złego? Transformacja digitalna i DevOps". Przedstawiona przez prelegenta prezentacja uświadomiła uczestnikom konferencji, jak szybko zmienia się świat technologii – jeszcze nie tak dawno nikt nie wyobrażał sobie, że firma oferująca usługi internetowe może nie posiadać

własnej serwerowni – dzisiaj nikogo to już nie dziwi.

Kolejnym prelegentem był absolwent kierunku z 2014 roku – Karol Wójciszko, właściciel software house FreshApps oraz twórca kursów wideo: WycenaProjektow.pl i Dokumentacja.pro. Karol zaprezentował uczestnikom konferencji bardzo interesujący wykład: „Jak oszacować projekt, aby skończyć go na czas (lub wcześniej)?". Uczestnicy dowiedzieli się, z czego wynikają opóźnienia w realizacji projektów i jak można im zaradzić.

Autorem kolejnej prelekcji pt. „Ogniste pytania rekrutacyjne dla WebDev. Uzupełnij wiedzę" był absolwent z 2011 roku – Cezary Walenciuk. Czarek jest programistą i zawodowym mówcą z licznymi wyróżnieniami. Pomimo że jest dyslektykiem, od 10 lat prowadzi także popularnego bloga o programowaniu i przemawianiu.

Najmłodszą prelegentką, a zarazem jedyną kobietą wśród osób występujących przed uczestnikami, była Justyna Pilarska, absolwentka kierunku z 2019 roku. Obecnie jest koordynatorką zespołów programistów w australijskiej firmie Telstra i nauczycielką w szkole dla dzieci Giganci Programowania. Justyna zaprezentowała uczestnikom konferencji wykład nt. „Od reguł i kontroli do wolności i zaufania – zarządzanie turkusowe w IT". Uczestnicy wysłuchali wykładu o tym, jak swoboda pracy i zaufanie sprawdzają się w branży IT w XXI wieku oraz co się stanie, jeśli przestanie się kontrolować pracowników.

Absolwent z 2013 roku Damian Rykowski był kolejnym prelegentem. Programowanie dla Damiana to zarówno praca, jak i hobby. Uczestnikom zaprezentował wykład nt. „Wprowadzenie do C# Source Generators", w czasie którego omówił nową funkcjonalność w .NET 5, umożliwiającą generowanie w trakcie kompilacji dodatkowych plików źródłowych na podstawie analizy kodu napisanego przez programistę.



Kolejnym prelegentem był Michał Samociuk, absolwent z 2012 roku. Obecnie jest architektem oprogramowania w australijskiej firmie Telstra, wcześniej pracował zdalnie w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych. Uczestnikom konferencji zaprezentował prelekcję pt. „Z życia programisty…", przedstawiając prawdziwe historie i sytuacje z pracy w różnych firmach na całym świecie.

Następnie wystąpił absolwent z 2014 roku Adrian Szeń, przedstawiając wykład: „System AIME – zastosowanie Web Scrapingu, Image Recognition oraz Text Mining do wyszukiwania nielegalnych produktów w internecie". Adrian opowiedział o projekcie duńskiej firmy programistycznej KMD, w którym bierze udział i który sprawdził się w Danii tak dobrze, że został wytypowany przez Komisję Europejską do wdrożenia na terenie całej Unii.

Ostatnim absolwentem występującym przed publicznością na Konferencji IT Absolwentów był Maurizio Zucchi, który PSW w Białej Podlaskiej ukończył w roku 2013. Zaprezentował wykład pt. „Xamarin Xamarinem, ale co dalej?". Tytułowy framework przedstawił na przykładzie aplikacji Mój Orange, którą współtworzy jako programista (tak, to nasz absolwent, i tak, chodzi o tę znaną aplikację, ale to nie powinno już dziwić nikogo, kto doczytał do tego miejsca).

Na zakończenie konferencji wystąpił pracownik Zakładu Informatyki Maciej Hawryluk, nauczyciel akademicki, ale również programista aplikacji mobilnych i internetowych. Wygłosił prelekcję pt. „Wolność słowa a informatyka", przedstawiając wpływ nowych technologii na prawo do swobodnego wyrażania poglądów. Po wykładzie wywiązała się ciekawa dyskusja, która była następnie kontynuowana w trakcie spotkania integracyjnego.

dr inż. Marta Chodyka
mgr inż. Maciej Hawryluk

BŁOGOSŁAWIONY KARDYNAŁ
STEFAN WYSZYŃSKI
PRYMAS TYSIĄCLECIA, PATRON ROKU 2021



12 września 2021 roku w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie odbyła się beatyfikacja księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, zmarłego przed 40 laty Prymasa Polski, i siostry Elżbiety Róży Czackiej. Uroczystość odbyła się w 120 rocznicę urodzin (3.08.1901) i 40 rocznicę śmierci (28.05.1981 r.) Kardynała. Kardynał Stefan Wyszyński był osobą, która przyczyniła się do wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża. Papież Jan Paweł II, patron Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, ogromnie cenił Kardynała Tysiąclecia i współpracował z Nim do końca życia.

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem w zaborze rosyjskim. Przez dwa lata uczęszczał do miejscowej szkoły powszechnej, w której językiem nauczania był język rosyjski. Później uczył się w domu. W 1912 r. rozpoczął naukę w prywatnym gimnazjum w Warszawie z polskim językiem wykładowym, od 1915 r. kontynuował naukę w Łomży, a od 2017 r. we Włocławku. W 1920 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego, które ukończył w roku 1924. Święcenia kapłańskie otrzymał w Katedrze we Włocławku, gdzie rozpoczął pracę w charakterze wikariusza, pełniąc jednocześnie funkcję redaktora diecezjalnego dziennika. W 1925 r. rozpoczął studia na KUL w Lublinie, które zakończył w 1929 r. obroną pracy doktorskiej omawiającej tematykę prawa kościoła do szkoły.

W 1929 r. ksiądz Wyszyński uzyskał stypendium naukowe na podróż studyjną po Europie. Zapoznał się m.in. z działalnością Akcji Katolickiej, chrześcijańskich stowarzyszeń i związków zawodowych. W 1930 r. zaczął pracę jako wykładowca w seminarium duchownym we Włocławku i zaangażował się w działalność społeczną i publicystyczną. Po wybuchu drugiej wojny światowej opuścił Włocławek, uzyskał schronienie w różnych miejscowościach na Lubelszczyźnie i w końcu wojny został kapelanem u sióstr Służebnic Krzyża w Laskach.

W 1944 r. przystąpił do Armii Krajowej i uczestniczył w tajnym nauczaniu. W 1945 r. powrócił do Włocławka, a w 1946 r. otrzy-

mał nominację na biskupa i funkcję ordynariusza diecezji lubelskiej. W 1948 r. kardynał Augustyn Hlond, tuz przed śmiercią, wskazał biskupa Stefana Wyszyńskiego jako swojego następcę na arcybiskupstwach gnieźnieńskim i warszawskim połączonych z funkcją prymasa Polski. Jego ingres do Katedry Gnieźnieńskiej i Katedry Warszawskiej odbył się w dniach od 2do 6 lutego 1949 roku.

Od 1947 r. komunistyczne władze w Polsce rozpoczęły antykatolicką ofensywę, której celem była eliminacja kościoła katolickiego ze sfery publicznej. Prymas Stefan Wyszyński doprowadził do utworzenia najpierw kościelno-rządowej komisji do regulowania spraw spornych między państwem a kościołem, a w 1950 r. do podpisania porozumienia regulującego relacje między rządem i episkopatem. Porozumienie było od początku łamane przez władze. W maju 1953 r. prymas Wyszyński w imieniu episkopatu napisał do prezydenta Bolesława Bieruta memoriał znany pod hasłem „Non possumus" sprzeciwiający się prześladowaniom kościoła. Dwa miesiące później Kardynał trafił do aresztu i przez trzy lata był internowany w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy.

Nieugięcie stawał w obronie praw narodu i był jego głosem, gdy inni milczeli. „Kocham ojczyznę bardziej niż własne serce" – tak mówił o miłości do Polski. Kardynał zawsze szukał dialogu i nigdy nie kierował się uprzedzeniami czy nienawiścią. Przez prawie 32 lata przewodził nie tylko kościołowi w Polsce, ale całemu narodowi.

Podczas internowania opracował program odnowy życia religijnego w Polsce zawarty w Jasnogórskich Ślubach Narodu. Tekst i idea tych ślubów nawiązywały do ślubów króla Jana Kazimierza złożonych we Lwowie w czasie potopu szwedzkiego. Treść jasnogórskich ślubowań była rozważana przez dziewięć lat trwania Wielkiej Nowenny i przygotowała wiernych do obchodów Milenium Chrztu Polski.

Zawsze dbał o sprawy narodu i ojczyzny. W czasie polskiego Sierpnia 1980 r. w trosce o Polskę i dobro narodu wzywał do rozwagi i odpowiedzialności. W latach 1980–1981 pośredniczył w rozmowach między władzami PRL a Solidarnością. Uważał, że warunkiem realnej odnowy jest obudzenie sumień, do czego nieustannie nawoływał. Stawał w obronie bardziej narodowej niż politycznej racji stanu. Kardynał stawiał więc wyżej naród niż państwo, co w ówczesnych warunkach miało uzasadnienie i wynikało z realizmu politycznego. Uważał, że naród trwa poprzez swoją kulturę, obyczaj i uznawane wartości, które mają charakter trwały i nie dają się łatwo zniszczyć. Prymas czuł się odpowiedzialny za naród, ale i za Polskę. Niedługo przed śmiercią wyznał: „Boję się o Polskę. Bardziej lękam się o Polskę niż o Kościół, bo Kościół (…) zawsze ukryje się w sumieniach ludzi i przetrwa ciężkie dni, ale Polska…".

Wskazywał na wielką rolę rodziny w zachowaniu wartości narodowych, stąd jego troska o rodzinę, poszanowanie roli kobiet, o młodzież i godne życie każdego człowieka. W nauczaniu Kardynała można dostrzec stałą troskę o rodzinę, zarówno jej kondycję duchową, moralną, jak i materialną. Uważał jednak, że konieczna jest walka z wadami narodowymi. W ich miejsce niezbędne jest wszczepianie dobrych postaw wskazywanych w Wielkiej Nowennie, rozwijanie wierności, sumienności, pracowitości i oszczędności, wzajemnego poszanowania, miłości i sprawiedliwości społecznej. Uważał, że olbrzymie znaczenie dla przyszłości narodu ma wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości do dziejów ojczystych.

Przekaz o miłości ojczyzny, a także o miłości bliźniego przedstawiał nie tylko w sposób werbalny, ale i praktyczny. Widoczne to było w sposobie prowadzenia debaty publicznej. Wybaczył sprawcom swojego prześladowania i uwięzienia, czego dał wyraz w modlitwie za zmarłego Bolesława Bieruta. Na zapytanie jednego z księży, co sądzi o zmarłym, powiedział: „Codziennie modlę się za niego, gdyż był to człowiek, który dokonał w życiu złych wyborów. Ale w gruncie rzeczy to nie był zły człowiek". To jest na pewno wielka miara i wzorzec przebaczania. Ta postawa jest godna naśladowania współcześnie, kiedy mamy do czynienia z odrażającymi formami sporu, niechęci i pogardy w sferze publicznej.

Prymas Wyszyński zwolniony został z aresztu w czasie październikowego przesilenia politycznego 1956 roku. Wkrótce po tym doprowadził do nowego porozumienia z władzami, na mocy którego m.in. przywrócono naukę religii w szkołach i uporządkowano niektóre aspekty relacji Kościoła i państwa. W dalszym ciągu był pod stałą obserwacją służb bezpieczeństwa. W 1965 r. był jednym z inicjatorów orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich. Umieszczone w tym orędziu publiczne zawołanie „przebaczamy i prosimy o przebaczenie" odbiło się szerokim echem w kraju i zagranicą. Mimo silnej krytyki przyczyniło się do normalizacji stosunków polsko-niemieckich i prawnego uporządkowania statusu Kościoła na ziemiach zachodnich.

W latach 70. przeprowadził najpierw III Synod Archidiecezji Warszawskiej, a następnie II Synod Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Od 1969 r. uczestniczył w nadzwyczajnych synodach biskupów w Rzymie. Brał udział w czterech konklawe wybierających nowych papieży – w 1958, 1963 oraz w sierpniu i październiku 1978 r. W 1958 i 1978 roku Kardynał Stefan Wyszyński był zgłaszany jako kandydat do tronu papieskiego. W kolegium kardynalskim cieszył się bowiem sławą niezłomnego obrońcy Kościoła w państwie rządzonym przez komunistów. Propozycji rozważanych w tym czasie wobec jego osoby nie przyjął, wyrażał bowiem przekonanie, że papieżem powinien zostać jeden z kardynałów włoskich. Gdy kardynałowie włoscy wzajemnie się blokowali, papieżem wybrany został krakowski kardynał

Karol Wojtyła. Do tego wyboru swój wkład miał kardynał Stefan Wyszyński, angażując się w kształtowanie pozytywnej opinii o nowym kandydacie na papieża reprezentującym kościół Europy Wschodniej.

Reprezentujący w 1978 r na konklawe młodsze pokolenie Karol Wojtyła, wschodząca gwiazda kolegium kardynalskiego, zdobył uznanie jako aktywny uczestnik różnych gremiów watykańskich oraz ten, który głosił rekolekcje dla Ojca Świętego. Kiedy dwaj główni faworyci włoscy nie mogli uzyskać większości głosów, do prymasa Wyszyńskiego zgłosiła się grupa elektorów z pytaniem, czy przyjąłby wybór na papieża. Kardynał Wyszyński zdecydowanie odmówił. Gdy austriacki kardynał Koening zgłosił kandydaturę kardynała Karola Wojtyły, kardynał Wyszyński ją poparł i przejął inicjatywę wsparcia prowadzącą do wyboru. Gdy wybór stał się rzeczywistością, podsunął kardynałowi Wojtyle myśl, by jako papież przyjął imię Jana Pawła II. Tak też się stało. Zaraz po tym wypowiada do nowego papieża prorocze słowa: „Masz teraz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie".

Karol Wojtyła traktował Stefana Wyszyńskiego jak ojca. Mówi się, że to Kardynał Karol Wojtyła po raz pierwszy użył w stosunku do Kardynała Wyszyńskiego określenia „Prymas Tysiąclecia". To określenie pojawiło się najpierw podczas przygotowanych pod kierownictwem Kardynała Wyszyńskiego obchodów Milenium Chrztu Polski, a oficjalnie w liście Papieża z 28 maja 1981 r. przesłanym na pogrzeb zmarłego Kardynała. Wyszyński był dla Wojtyły wielkim autorytetem. Kardynał Wyszyński dostrzegał natomiast wartości intelektualne i moralne kardynała Wojtyły, zarówno w czasie obrad Soboru Watykańskiego, jak i podczas prac Konferencji Episkopatu Polski. To byli dwaj ludzie, którzy wzajemnie się dopełniali. Łączyła ich głęboka przyjaźń, miłość Boga, Kościoła i Ojczyzny. Mimo różnych charakterów spotykali się prywatnie, przyjaźnili się, cenili nawzajem i darzyli się zaufaniem. „Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat (…), gdyby nie było Twojej Wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei…" pisał Ojciec Święty do Prymasa Polski po objęciu tronu Piotrowego.

Monumentalna i, wydawałoby się, powszechnie znana sylwetka Prymasa Tysiąclecia została przypomniana Polsce i nie tylko Polakom w czasie mszy beatyfikacyjnej, która odbyła się 12 września 2021 roku. Na ołtarze zostały wtedy wyniesione dwie osoby wielce zasłużone dla Polski, osoby, które spotkały się na ścieżce swojej działalności jeszcze w okresie międzywojennym, w czasie drugiej wojny światowej i po wojnie. Róża Elżbieta Czacka, pochodząca z hrabiowskiej rodziny, została dotknięta utratą wzroku. To nie przeszkodziło Jej być aktywną i zrobić tak wiele dla niewidomych w Polsce. W 1918 r. założyła Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, a w 1922 r. rozpoczęła budowę zakładu dla niewidomych w Laskach. Laski, zarówno w czasie wojny, jak i w czasie PRL, stanowiły dla kilku pokoleń warszawskiej inteligencji punkt odniesienia i zainteresowania. Znaczenie to rozumiał i doceniał Prymas, Kardynał Stefan Wyszyński, osobiście uczestnicząc w różnych okresach w ich wspieraniu.

Byłoby dobrze, aby informacje o tych dwóch heroicznych osobowościach zostały przybliżone ludziom młodym, którzy nie znają tamtych trudnych, już historycznych czasów. Mam nadzieję, że ten artykuł o błogosławionym Kardynale Stefanie Wyszyńskim, doktorze honoris causa wielu uniwersytetów i uczelni wyższych, tak blisko związanym z Patronem PSW Papieżem Janem Pawłem II, zainteresuje studentów i wszystkich innych członków społeczności akademickiej naszej uczelni.

prof. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz
Dyrektor Wydawnictwa PSW
Źródło zdjęcia na str. 21: Wikipedia

Do napisania tego opracowania wykorzystano m.in. publikacje z tygodnika „Gość Niedzielny" (nr 20, nr. 27 i inne, 2021 r.) oraz książkę Grzegorza Polaka, *Najbardziej lubił nasturcje. Nieznane fakty z życia Prymasa Wyszyńskiego*, Wydawnictwo M, Kraków.



Msza beatyfikacyjna kardynała Stefana Wyszyńskiego i Matki Elżbiety Róży Czackiej w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie

Andrzej Lange /PAP

RODZINNY FESTYN REKREACYJNY – 2 ŻYWIOŁY

Działające w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnościami dostrzegło konieczność wyjścia z ofertą edukacyjną do osób, które ze względu na ograniczenia związane z okresem pandemii izolację odczuły w stopniu zwielokrotnionym – czyli do osób z niepełnosprawnością. Działania podejmowane przed pandemią uświadomiły pracownikom BON, że osoby z niepełnosprawnością pozostają zamknięte i nie wykorzystują szans, jakie otwiera przed nimi możliwość studiowania, gdyż wiedza na ten temat po prostu do nich nie dociera.

Era pandemii, kształcenia zdalnego oraz zorganizowana we wrześniu 2021 roku przez Zakład Informatyki konferencja absolwentów, pokazały, że możliwe jest nie tylko kształcenie zdalne, ale również bardzo dobra praca na odległość. Absolwenci informatyki to osoby pracujące zdalnie z domu i świadczące usługi IT dla przedsiębiorstw na całym świecie. Dostrzegając potencjał osób z niepełnosprawnością, BON postanowiło podejmować cykliczne próby „wciągania" osób z tej grupy w grono społeczności akademickiej.

24 sierpnia 2021 na terenie obiektów sportowych PSW w Białej Podlaskiej odbył się pierwszy integracyjny Rodzinny Festyn Rekreacyjny – 2 żywioły, w którym wspólnie ze społecznością akademicką i mieszkańcami miasta Biała Podlaska uczestniczyły osoby z niepełnosprawnością. Organizatorem wydarzenia było Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnościami przy wsparciu i honorowym patronacie Prezydenta Miasta Biała Podlaska. Rodzinny Festyn Rekreacyjny poprzez wspólną zabawę i współuczestnictwo w rozgrywkach sportowych służył integracji różnych grup społecznych, osób pełnosprawnych i z niepełnosprawnością.

– Miasto jako samorząd uczestniczy w tworzeniu polityki społecznej i w tej polityce mieszczą się też działania na rzecz osób z niepełnosprawnością – a uczelnia jako jednostka, która kształci specjalistów w różnych dziedzinach, wpisuje się w tę politykę społeczną. W wielu aspektach wspólne cele i działania, mam tu na myśli miasto i uczelnię, się zazębiają. Uczelnia jest swoistym samorządem działającym wewnątrz większej organizacji. Działania podejmowane przez uczelnię są odbiciami podobnych realizowanych przez miasto, tylko w mniejszej skali. Działania w stylu wsparcia osób z niepełnosprawnością, asystenci, wspieranie aktywizacji zawodowej to pola, na których powinniśmy działać wspólnie. Osoby kończące studia stają się elementami polityki społecznej miasta. W tym kontekście tworzenie takich rozwiązań, w których ramach student przechodzi z uczelni w tryb życia w mieście albo mieszkańcy są bezpośrednio informowani o ofercie uczelni, są niezwykle ważne – mówi Paweł Iwaniuk, pełnomocnik ds. osób z niepełnosprawnością Urzędu Miasta Biała Podlaska.

– Uczelnia pozwoliła mi na integrację ze społecznością akademicką i miastem. Rozwinęła mój pogląd na świat – kontynuuje Paweł Iwaniuk. – Zacząłem się zastanawiać, jakie jest moje miejsce w tej przestrzeni publicznej? Naczelnym jed-



Konkurencje sportowe podczas festynu



Grupa uczestników festynu



Zajęcia na ściance wspinaczkowej



Organizatorzy festynu

nak pytaniem, jakie zacząłem sobie zadawać (jak zapewne większość osób z niepełnosprawnościami), brzmiało: „Jakie jest moje miejsce w życiu?". To właśnie uczelnia rozbudziła moje zainteresowanie mediami, a później pracą w samorządzie. To może być przykład roli uczelni w życiu osób z niepełnosprawnościami. Co prawda edukacja osób z niepełnosprawnościami cały czas ewoluuje, to samo środowisko akademickie powoduje, że osoby z niepełnosprawnościami nabierają pewności siebie, zaradności w funkcjonowaniu na zewnątrz – wychodząc spod tzw. klosza. Rola integracji to mój własny przykład. Studia to okres, w którym ukształtował się we mnie punkt postrzegania siebie w społeczeństwie i tego, co mogę robić. Gdyby nie uczelnia, nie było mnie tu, gdzie teraz jestem. Dla wielu osób uczelnia to miejsce, które pobudza budowanie własnej wartości pośród osób z niepełnosprawnościami i zdolności do wejścia w dorosłe życie – które nie zawsze dla nas jest dostępne, ale jeśli my będziemy w tym dorosłym życiu uczestniczyć, to świat będzie się stawał dla nas coraz bardziej dostępny – dodaje.

– Uczelnia, jako instytucja tworząca całe spektrum związane z edukacją, wychowaniem i kształceniem pewnych elementów animacyjnych do różnego rodzaju aktywności, musi mieć na uwadze aspekt integracyjny. Integracja nie dotyczy tylko i wyłącznie grup społecznych, np. osób z niepełnosprawnością i całym środowiskiem zdrowym. Charakter integracyjny to jest tak naprawdę najpierw zrozumienie, wytworzenie pewnych więzi, a następnie wspólne działanie. Integracja nie jest tolerancją, integracja jest wspólnym rozumieniem siebie nawzajem i wspólnym działaniem. Uczelnia jako instytucja kształcąca, tworząca pewne obszary wartości przede wszystkim humanistycznych, musi integrować – to jej priorytet – mówi dr Jarosław Żbikowski, współorganizator festynu.

Początkowo Rodzinny Festyn Rekreacyjny – 2 żywioły miał się odbyć w uczelnianym zespole basenów otwartych. Niesprzyjająca pogoda zmusiła organizatorów do przeniesienia wydarzenia pod dach hali sportowej. Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Zrzeszone i niezrzeszone organizacje związane z osobami z niepełnosprawnościami bardzo chętnie wzięły udział w festynie. Stworzono możliwość zapoznania się z uczelnią, profilami kształcenia i możliwościami, jakie daje proces edukacji. Był to czas, w którym zachęcano osoby z niepełnosprawnościami do integracji, wyjścia spod wspomnianego wcześniej klosza i poczucia rodzinnej atmosfery w murach uczelni.

Rodzinny Festyn Rekreacyjny – 2 żywioły nie mógłby się odbyć bez garstki zaangażowanych społecznie osób, którym w tym miejscu pragnę gorąco podziękować.

Podejmowane przez BON starania na rzecz aktywizacji osób z niepełnosprawnością spotkało się również z uznaniem Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Podlasie oraz tygodnika „Słowo Podlasia" i zaowocowało nadaniem uczelni wyróżnienia w kategorii Innowator Roku.

Aleksandra Derlukiewicz
koordynatorka Biura ds. Osób z Niepełnosprawnościami PSW

50 LAT AWF W BIAŁEJ PODLASKIEJ

W roku 2020 jubileusz 50-lecia obchodziła bialska Akademia Wychowania Fizycznego. Z tej okazji prezentujemy materiał napisany przez pracowników tej Uczelni opisujący historię AWF.

W 1970 roku utworzono w Białej Podlaskiej Filię Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Na mocy zarządzenia nr 83 przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z dnia 6 lipca 1970 roku przekształcono Wyższe Studium Nauczycielskie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w Filię Warszawskiej AWF. W uczelni powstały 3 kierunki kształcenia: wychowanie fizyczne z nauczaniem początkowym, nauczanie początkowe z wychowaniem fizycznym i nauczanie początkowe z zajęciami praktyczno-technicznymi. Na wymienionych kierunkach studiowało 120 studentów, a kadra naukowo-dydaktyczna składała się z 20 osób. Kierownikiem Studium został doc. dr Władysław Romanowski – to właśnie on namówił doc. dr. Kazimierza Czajkowskiego i dr. Karola Poznańskiego do przyjazdu do Białej w celu kształcenia nauczycieli.

Doc. dr Kazimierz Czajkowski podkreślał, że pierwszy przyjazd do Białej Podlaskiej był „wzruszający, ale i wstrząsający, ponieważ teren przyszłej uczelni był pełen cegieł, cementu i żwiru. Tylko dom studenta był prawie gotowy, a budynek uczelni wzniesiony był tylko do poziomu parteru". W uczelni powstały 2 wydziały: wychowania fizycznego z nauczaniem początkowym, którego dziekanem został dr Czesław Borejsza, oraz nauczania początkowego z wychowaniem fizycznym i zajęciami technicznymi, w którym władzę objął doc. dr Kazimierz Czajkowski. W inauguracji wzięli udział przedstawiciele ówczesnych władz politycznych, administracyjnych



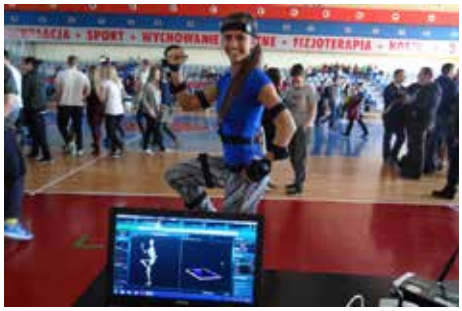
i oświatowych, a wśród nich byli: wiceminister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego dr Edward Zachajkiewicz, kurator Okręgu Szkolnego mgr Tadeusz Kacki, Rektor Siedleckiej WSN doc. dr hab. Józef Kozłowski oraz mgr Stanisław Kaczor – wicedyrektor Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Nauczycielskich MOiSW. Wykład inauguracyjny pt.: „Tradycje Akademii Bialskiej" wygłosił dr K. Poznański.

Lata 70. i 80. w historii uczelni to czas intensywnej rozbudowy bazy dydaktycznej. Zakończono budowę gmachu głównego, dwóch bloków akademika A i C oraz Domu Asystenta. Rozpoczęto budowanie stadionu lekkoatletycznego i boisk do gier. W 1976 roku rozpoczęła się budowa Ośrodka Sportów Wodnych w Rybitwach koło Pisza. Ogromny w tym udział mieli studenci, którzy wraz z kadrą i innymi pracownikami przygotowali teren do realizacji zajęć na obozach letnich. Uczelnia wzbogaciła się o nową halę sportową o wymiarach 32 x 32 m, co było dużym osiągnięciem ówczesnych władz uczelni. Rok 1974 przyniósł zmiany w strukturze kształcenia: 3-letnie studia zawodowe przekształcono w 4-letnie studia magisterskie.

Pierwsze lata funkcjonowania Filii to czas entuzjazmu i zaangażowania pracowników i studentów w działalność naukową, sportową i kulturalną. Powstały pierwsze studenckie koła naukowe, wyniki badań młodzi naukowcy prezentowali na krajowych i międzynarodowych konferencjach, odnosząc znaczące sukcesy. Studenci mogli realizować swoje pasje w takich organizacjach, jak: akademicki klub żeglarski, narciarski, jeździecki oraz klub biegacza. Życie kulturalne odbywało się w klubie studenckim „Meta", w którym organizowane były spotkania z wybitnymi polskimi sportowcami, trenerami, dziennikarzami czy twórcami kultury. Pierwsze Juwenalia odbyły się w Klubie „Meta" w 1979 roku.

Od momentu powstania uczelni w roku 1970 działał Klub uczelniany AZS. Głównym celem klubu był roz-







wój sportu wyczynowego. Istniały wówczas 3 sekcje: lekkiej atletyki, siatkówki kobiet i tenisa stołowego. Studenci sportowcy zaczęli odnosić znaczące sukcesy w kraju, niektórzy zostali powołani do kadry narodowej. Z czasem powstawały nowe sekcje, każda z nich mogła się pochwalić wieloma osiągnięciami. Studenci nie tylko uprawiali sport, ale też śpiewali i tańczyli w studenckim Zespole Tańca Ludowego Podlasie pod kierownictwem Heleny Januszczyk, który utworzono w pierwszym roku istnienia uczelni. W tym samym czasie powstał także chór akademicki pod kierownictwem mgr Tadeusza Żwirka.

Rok 1984 przyniósł wielkie zmiany, Filia AWF została przekształcona w Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego. W 1989 roku odbył się pierwszy Zjazd Absolwentów z okazji 20-lecia. W kolejnym roku Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego został przekształcony w Instytut Wychowania Fizycznego i Sportu. W 1990 roku na stanowisko prodziekana i jednocześnie dyrektora do spraw Instytutu wybrano dr. Jerzego Sadowskiego, absolwenta Filii w Białej Podlaskiej, funkcję prorektora pełnił natomiast dr hab. prof. AWF Ryszard Cieśliński. W uczelni rozpoczął się okres intensywnego rozwoju inwestycji, a także wzrost potencjału naukowego pracowników.

Dr Jerzy Sadowski swoje urzędowanie rozpoczął od podjęcia wyzwania polegającego na ukończeniu budowy krytej pływalni. Kolejno powstawały nowe obiekty: rozbudowano halę sportową, wybudowano halę lekkoatletyczną, salę taneczną i siłownię. Zaczęto budowę pawilonu przy ulicy Warszawskiej, oddano do użytku stadion piłkarski, z którego od roku 1999 korzysta Polski Związek Piłki Nożnej. Nowe obiekty udostępniono studentom oraz Klubowi AZS AWF. Dzięki temu studenci mogli rozwijać swoje pasje sportowe i odnosić liczne sukcesy w wielu dziedzinach sportowych. Rozwój Filii nie byłby możliwy bez postępu w dziedzinie nauki i rozwoju kadry dydaktycznej, co sprawiło, że w szybkim tempie rosła liczba pracowników ze stopniem doktora, a następnie doktora habilitowanego.

W latach 1991–2000 odbyły się dwa zjazdy absolwentów z okazji 25-lecia i 30-lecia uczelni. Rozpoczął się nowy rozdział w historii uczelni – Instytut przekształcono w Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu. Funkcję prorektora sprawował dr hab. prof. AWF Ryszard Cieśliński, a funkcję dziekana – dr hab. prof. AWF Jerzy Sadowski. Rok akademicki 2002/2003 zapoczątkował szereg nowych zmian – przebudowano pływalnię, do której dołączono część rekreacyjną. W kolejnych latach do użytku oddano zmodernizowaną halę do sportów siłowych i nowoczesny gabinet odnowy biologicznej. Przeprowadzono również remont w Ośrodku Wodnym w Piszu – pole namiotowe zamieniono na domki mieszkalne dla studentów. Oddano do użytku nowoczesny akademik, zwany Hiltonem, oraz wyremontowany został Studencki Klub „Meta", utworzono także Kawiarenkę u Bochenka. Dzięki uruchomieniu Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej" w latach 2007–2013 pozyskano środki, które umożliwiły budowę Regionalnego Ośrodka Badań i Rozwoju, w którym powstały laboratoria z nowoczesnym sprzętem do badań naukowych. W tych latach wybudowano również Akademickie Centrum Edukacji Prozdrowotnej i Rehabilitacji.

Baza dydaktyczna, sportowa oraz badawcza uczelni spełnia wymogi potrzebne do prowadzenia nowoczesnego kształcenia. Dzięki stale rosnącej liczbie awansów zawodowych pracowników nauki uczelnia uzyskała prawo do nadawania stopnia doktora nauk o kulturze fizycznej. Pierwsza obrona pracy doktorskiej odbyła się 8 lipca 2009 roku. Wielu nauczycieli uzyskało stopień doktora habilitowanego. Nauczyciele akademiccy zapraszani są do głoszenia wykładów na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Wyniki badań naukowych publikują w prestiżowych czasopismach. Uczelnia rozwija się również w obszarze dydaktyki, dzięki czemu kształci wysokiej klasy specjalistów, tym samym odpowiadając na aktualne zapotrzebowanie na rynku pracy. Wysokiej klasy obiekty wraz ze sprzętem specjalistycznym pozwalają rozwijać sprawność fizyczną, zainteresowania naukowe, jak i doskonale przygotowują do zawodu.

Nie samą nauką żyje człowiek, dlatego ważną rolę w uczelni spełnia Samorząd Studencki, który inicjuje i realizuje wiele przedsięwzięć. Dzięki temu studenci mogą rozwijać swoje talenty sportowe i pasje nie tylko z zakresu sportu, ale także tańca czy śpiewu. Wolontariat to ważna część działalności studenckiej – już od początku działalności uczelni studenci w formie wolontariatu pomagali przy budowie uczelni, dzisiaj natomiast swoją pomocą wspierają różnego rodzaju akcje charytatywne. Rok 2020, w którym Filia Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej obchodziła Jubileusz 50-lecia, to dobry czas na podsumowanie działalności i zarysowanie planów na kolejne lata. 50 lat historii pokazuje nam, że inwestowanie w rozwój ludzi i infrastruktury przynosi najlepsze korzyści, czego przykładem są nasi absolwenci.

Sekcja Promocji
Filii AWF w Białej Podlaskiej

RELACJA Z PRAKTYK ZAWODOWYCH STUDENTÓW KIERUNKU ROLNICTWO

Studenci rolnictwa co roku odbywają praktykę zawodową w wielu bardzo ważnych firmach związanych z otoczeniem społeczno-gospodarczym polskiego rolnictwa. Wśród nich wymienić należy zarówno jednostki administracji publicznej (Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Ośrodki Doradztwa Rolniczego, Urzędy gminy czy Banki Spółdzielcze), jak również podmioty prywatne (między innymi przedsiębiorstwa handlowo-usługowe, pracownie architektury krajobrazu, jednostki związane z urządzaniem terenów zieleni). Zakład Rolnictwa od wielu lat współpracuje też z Instytutem Uprawy i Nawożenia – Państwowym Instytutem Badawczym, Centralnym Ośrodkiem Badania Odmian Roślin Uprawnych, COBORU w Słupi Wielkiej.

Podczas praktyk nasi studenci mogą pogłębiać zdobytą wiedzę na zajęciach oraz doskonalić swoje umiejętności praktyczne. Warto podkreślić, że bardzo dobra opinia pracodawców oraz zakładowych opiekunów praktyk o naszych studentach skutkuje późniejszym zatrudnieniem w miejscach odbywania praktyk zawodowych – czego serdecznie gratulujemy naszym studentom!

Ewa Pucyk
Natalia Szołucha
Agata Żmudzińska
studentki kierunku rolnictwo
dr inż. Daniel Rogoźnicki
opiekun praktyk zawodowych
na kierunku rolnictwo



Student III roku rolnictwa Przemysław Kąkol podczas praktyk zawodowych w Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych – Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Ciciborze Dużym



Student IV roku Kamil Zacharczuk podczas praktyk zawodowych na plantacji borówki amerykańskiej w Gospodarstwie Rolnym Agronom Plants w Sosnowicy



Student III roku Kacper Łaskarzewski podczas praktyk zawodowych w Przedsiębiorstwie Pszczelarskim Tomasza Łysonia w Kleczy Górnej

BETONY SPECJALNE
– RELACJA Z WYKŁADU OTWARTEGO

Zakład Budownictwa Wydziału Nauk Technicznych Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej zorganizował na platformie MS TEAMS wykład otwarty pt. BETONY SPECJALNE, który odbył się 21 maja 2021 r.



W wykładzie uczestniczyli studenci kierunku budownictwo, nauczyciele akademiccy, zaproszeni goście z Libii, Algierii i Tunezji a także inni uczestnicy, zainteresowani poruszaną problematyką. Wykład wygłosił prof. dr inż. Hakim S. Abdelgader z Uniwersytetu w Trypolisie w Libii, członek American Concrete Institute (ACI) Committees 221, 237, 304, 444, i 555, specjalizujący się w technologii konstrukcji betonowych, w tym w technologii betonów samozagęszczalnych, betonów z materiałami pochodzącymi z recyklingu czy betonowaniu podwodnym.

Profesor Hakim S. Abdelgader ukończył w roku 1990 studia magisterskie na Politechnice Gdańskiej, a w 1996 r. obronił doktorat na Wydziale Budownictwa Wodnego i Inżynierii Środowiska, obecnym WILiŚ Politechniki Gdańskiej. Od 18 lat zatrudniony jest na stanowisku profesora na Wydziale Inżynierii University of Tripoli, przez cały ten czas współpracując z naukowcami z Politechniki Gdańskiej, współpracuje również z Politechniką Lubelską, gdzie prowadzi zajęcia w Szkole Doktorskiej.

Wychodząc naprzeciw sytuacji związanej z ograniczeniami, jakie spowodowała pandemia koronawirusa wydarzenie zostało zorganizowane w formie hybrydowej. Jest to połączenie tradycyjnej formy spotkania w sali konferencyjnej z uczestnictwem online. Taka formuła organizacji wykładu otwartego stwarza możliwość nie tylko maksymalizacji liczby uczestników, ale także ułatwia dostępność wydarzenia, bez względu na kraj czy miejsce przebywania prelegenta czy gości. Warunkiem realizacji jest posiadanie komputera, tabletu lub chociażby telefonu oraz stabilne łącze internetowe zapewniające niezakłóconą transmisję połączenia.

Studenci kierunku budownictwo, którzy tego dnia mieli zaplanowane zajęcia dydaktyczne na Uczelni, wysłuchali wykładu w salach konferencyjnych w gmachu budynku Eko-Agro-Tech z zachowaniem reżimu sanitarnego. Pozostali uczestniczy dołączyli do spotkania zdalnie na platformę Microsoft Teams przez udostępniony link. Spotkanie rozpoczął Rektor Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II, prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, którzy powitał gości i przedstawił prelegenta.

Wykład dotyczył omówienia aktualnych trendów w branży budowlanej, zagadnień związanych z betonami specjalnymi, takimi jak: beton dwuetapowego betonowania, odlew betonowy w formie tkaniny, fibrobeton, beton samozagęszczalny, beton z kruszywem z recyklingu oraz prezentacji najnowszych publikacji dotyczących betonów specjalnych.

Wykład składał się z dwóch części. Pierwsza część poświęcona była zagadnieniom dotyczących betonu, jego składu, pochodzenia i charakterystyce składników. Przedstawiono różnicę pomiędzy zaczynem cementowym a betonem. Szczegółowo omówiono składniki mieszanki betonowej, w tym dodatki i domieszki, umożliwiające redukcję cementu. Znalazły się też informacje z zakresu historii betonu, jak. np. opatentowanie cementu w roku 1824 przez Josepha Aspdina. Zaprezentowane treści stanowiły uzupełnienie wiedzy, jaką studenci kierunku budownictwo zdobywają na wykładach z przedmiotu materiały budowlane i technologia betonu. Profesor Hakim S. Abdelgader podkreślił, że obecnie beton jest najczęściej używanym produktem na świecie, stosowanym w różnych dziedzinach przemysłu i w różnych obiektach, co zostało zaprezentowane na slajdach przedstawiających przykłady jego zastosowania.

Druga część wykładu dotyczyła metody dwuetapowego betonowania (Two-Stage Concrete TSC). Wyjaśniono na czym ta metoda polega, zaprezentowano wyniki prowadzonych badań naukowych, artykuły oraz wideo prezentacje z badań eksperymentalnych betonów wykonywanych tą metodą na świecie. Omówiono problem segregacji betonu, zjawisko niepożądane i niebezpieczne jakie może wystąpić podczas wykonywania betonu metodą TSC. Z punktu widzenia technologii betonu jest to znaczący problem, z jakim spotykają się producenci betonu. Słuchacze poznali od czego zależy segregacja betonu i jak jej zapobiegać. Podczas omawiania metody dwuetapowego betonowania zaprezentowane zostały modele betonu dla różnych frakcji, naprężenia występujące wewnątrz betonu, poruszony został aspekt ekonomiczny oraz zastosowanie betonu wykonanego w/w metodą. Wykład wzbogaciły filmy przedstawiające realizacje obiektów budowlanych z wykorzystaniem metody TSC, co podniosło walor praktyczny omawianej problematyki.

Na zakończenie uczestnicy zadawali pytania, na które Profesor udzielił odpowiedzi i zachęcał do współpracy.

Wykład ten był pierwszym wydarzeniem z cyklu wykładów otwartych poświęconych technologii betonu i innowacjom stosowanym na świecie w branży betonowej.

dr inż. Barbara Sadowska-Buraczewska
dr Elżbieta Szczygielska

Z ERASMUSEM WE LWOWIE

Nauczyciel akademicki na kierunku fizjoterapia, dr n. med Gustaw Wójcik, w ramach programu Erasmus+ w lipcu 2021 odbył podróż na Ukrainę. Punktem docelowym był Lwowski Państwowy Uniwersytet Kultury Fizycznej im. Iwana Boberskiego we Lwowie. Celem wyjazdu było podniesienie kompetencji zawodowych (dydaktycznych), zwiększenie świadomości międzykulturowej, a także nawiązanie współpracy naukowej z kadrą tamtejszej Uczelni. Doktor Wójcik opowiada o swoich wrażeniach z wizyty.

W trakcie pobytu zapoznałem się ze strukturą i działalnością Uniwersytetu Lwowskiego, zwiedziłem budynki uniwersyteckie oraz odbyłem serię ciekawych spotkań z Panem Rektorem – prof. Jewhenem Prystupą, wicerektorem ds. nauki – dr. Fedirem Muzyką, Panią Dziekan Wydziału Fizjoterapii i Ergoterapii – prof. Myroslavą Danylevych, przedstawicielkami administracji zajmującymi się wymianą międzynarodową – Panią Marianą Babych i Lilyą Bedrii-Fertsak oraz wieloma wykładowcami, a w tym z prof. Bohdanem Krukiem, który niedawno wizytował naszą uczelnię.



Wspólne zdjęcie na tle patrona uczelni Iwana Boberskiego z Panią Dziekan prof. Myroslavą Danylevych (po środku), kierownikami Zakładów Fizjoterapii i Ergoterapii (Katya i Lyuba – skrajnie po lewej i prawej stronie, oraz Lilya Bedrii-Fertsak (druga po lewej)

Program wyjazdów dydaktycznych zawsze zawiera w części oficjalnej formalne spotkania z władzami uczelni, a także wystąpienia przed szerokim audytorium wykładowców i studentów. Na długo przed wyjazdem wspólnie z gospodarzami lwowskiej uczelni sprecyzowane zostały tematy wykładów, które musiały mieć silny związek z programem nauczania, stąd też uściślono zagadnienia, zamykając je w kręgu moich zainteresowań, ale i moich słuchaczy. Przygotowane przeze mnie i zaaprobowane przez lwowską uczelnię tematy prelekcji brzmiały następująco: 1. Podstawy anatomiczne do interpretacji obrazowania kręgosłupa; 2. Wybrane choroby kręgosłupa w diagnostyce obrazowej; 3. Budowa i czynność kręgosłupa w obrazowaniu RTG. Omawiane treści określone programem wyjazdu, a dotyczące diagnostyki i terapii kręgosłupa, spotkały się z żywą reakcją słuchaczy, co zaowocowało chęcią prowadzenia wspólnych badań. Poruszone zostały kwestie perspektywy współpracy międzyuczelnianej, w tym realizacji wspólnych projektów w obszarze nauk medycznych.

Program pobytu przewidywał także wizytę w kilku prężnie działających ośrodkach rehabilitacji medycznej: Centrum Terapii Fizykalnej i Leczenia Bólu INNOVO, ZARPA oraz Wojskowego Centrum Medycznego, gdzie można było wymienić się doświadczeniami z pracującym tam zespołem neurologów, radiologów, ortopedów i fizjoterapeutów.

Poza częścią oficjalną, na którą składało się wiele spotkań, znalazł się także czas na zwiedzanie wielu ciekawych miejsc, do których wiodła nas, snując ciekawe opowieści, studentka 6 roku turystyki Yuliia Haiova. Lwów ma bardzo bogatą wieloetniczną historię, w którą wplecione zostały także losy polskiego narodu. Historyczne centrum Lwowa w 1998 roku zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO – stare miasto należy do jednego z najpiękniejszych w Europie. Architektura tego starego miasta zaskakuje zdobieniami, a iluminacje świateł ślizgających się po zmierzchu na frontonach budynków wprawiają w zachwyt i zauroczenie. Stare miasto to między innymi renesan-



Ośrodek Rehabilitacji medycznej dla dzieci i dorosłych INNOVO



Rynek od strony wschodniej z kamienicą Bandinellich oraz kolejno Kamienicą Wilczków, Kamienicą Czarną, Kamienicą Łukasiewiczów, Kamienicą Królewską i innymi



Kościół Dominikanów pod wezwaniem Bożego Ciała

sowe kamienice, z których każda kolejna jest piękniejsza od poprzedniej. Przykładem mogą być chociażby: kamienica zwana Czarną, w której obecnie mieści się Muzeum Historyczne miasta Lwowa, kamienica Bandinellich, założycieli, za pozwoleniem polskiego króla, pierwszego urzędu pocztowego w Rzeczpospolitej, czyli regularnej poczty lwowskiej, kamienica Wenecjańska, kamienica Królewska, należąca do Jana III Sobieskiego, pałac Lubomirskich i wiele, wiele innych. Ratusz wzniesiony w klasycystycznym stylu, którego wejścia strzegą kamienne lwy, to również piękny element architektury tego miejsca. Lwów to także miasto, w którym nie brakuje budowli sakralnych. Spotkać tutaj można wiele świątyń – największe wrażenie zrobił na mnie Kościół Dominikanów pod wezwaniem Bożego Ciała.

W programie pobytu we Lwowie zabraknąć nie mogło zwiedzania Cmentarza Łyczakowskiego, którego autonomiczną częścią jest Cmentarz Obrońców Lwowa z lat 1918–1920. Nazywany jest on także Cmentarzem Orląt Lwowskich – spośród pochowanych tam około 3 tysięcy obrońców miasta dużą część stanowili uczniowie szkół podstawowych, średnich oraz studenci. Najmłodszy z nich miał zaledwie 9 lat, a jego karabin był większy od niego samego. Wejścia na cmentarz od południowej strony strzegą dwa kamienne lwy. Na tarczy jednego z nich widnieje napis: „Zawsze wierny", a na tarczy drugiego lwa napis głosi: „Tobie Polsko". Nad bramą usadowioną między dwoma potężnymi pylonami wyryto łaciński napis: „MORTUI SUNT UT LIBERI VIVAMUS" („Polegli, abyśmy żyli wolni"). Wzruszenie powoduje, że oddech staje się coraz cichszy, nikt nie prowadzi rozmów, nikt nie śmie zaburzać spokoju spoczywających tu obrońców Lwowa i polskości.

Lwów był głównym celem wyjazdu, lecz miejsc wabiących polskiego turystę na Ukrainie jest dość dużo, dlatego kolejnym punktem zwiedzania Ukrainy było miasto Tarnopol, którego nazwa została niedawno zmieniona na Ternopil. Miasto może pochwalić się ponad 400-hektarowym jeziorem – rejs statkiem po jego tafli wydaje się obowiązkowy. Ze względu na to, że miasto bardzo ucierpiało podczas II wojny światowej, zabytków nie ma w nim wiele, ale godnymi uwagi są: Teatr Miejski, kaskadowa fontanna spływająca do jeziora czy deptak, na którego początku wzniesiono przepiękny obelisk poświęcony Salomei Kruszelnickiej (1872-1952), wybitnej śpiewaczce operowej posługującej się wysokim mezzosopranem. Salomea pobierała edukację w Tarnopolu, nieopodal którego przyszła na świat, a wyższe wykształcenie muzyczne odebrała w Galicyjskim Konserwatorium Muzycznym we Lwowie. Lwów stał się także miejscem, w którym diwa zmarła i tam też została pochowana na Cmentarzu Łyczakowskim.

Kolejnym przystankiem podczas zwiedzania Ukrainy był Zbaraż. Twierdza, która posadowiona została w Zbarażu była wielokrotnie



Rejs statkiem po Jeziorze Ternopilskim z prof. Ihorem Mysulą



Twierdza w Zbarażu zbudowana na planie kwadratu, do którego prowadzi barokowa, dwupiętrowa brama. Na pierwszym planie widoczne podwaliny jednego z czterech bastionów, których wysokość sięgała 23 metrów. Zamek opływała fosa o szerokości 20 metrów



Pozostałości warowni w Krzywczach



Zamek w Kamieńcu Podolskim strzegący katolickiej Europy przed najazdem islamskim

oblegana przez Kozaków i Tatarów. Oblężenie zamku przez Kozaków z 1649 roku. zostało opisane przez Henryka Sienkiewicza w pierwszej części trylogii pt.: Ogniem i Mieczem. Historia tego zamku jest symbolem polskiego rycerstwa, które potrafiło przeciwstawić się kilkuset razy większej armii nieprzyjaciela.

Jedną z największych atrakcji wyjazdu było zwiedzanie gipsowej Jaskini Kryształowej znajdującej się nad jarem Cyganki nieopodal wsi Krzywcze**,** po ukraińsku Krywcze (Кривче). Nazwa tej jaskini pochodzi od skrystalizowanego gipsu. Jaskinia ma długość ponad 23 km, jednak zwiedzającym udostępniona została trasa o długości ponad 3 km, pozostały dłuższy odcinek dostępny jest obecnie, wyłącznie dla speleologów. Jaskinia stanowi ogromny labirynt wąskich i wysokich korytarzy, ściany są ozdabiane kryształami gipsu, które w błyskach fleszy błyszczą kolorami tęczy – czasem przypominając szron malujący paprocie na zmrożonej szybie.

We wsi Krzywcze zachowały się ruiny fortecy z XVII w., która podobnie jak Zbaraż była często najeżdżana przez Kozaków, Tatarów i Turków.

Perłą podróży po Ukrainie jest z całą pewności Kamieniec Podolski, którego historia jest silnie wplecione w losy Rzeczpospolitej, gdyż był miastem Korony Królestwa Polskiego. Miasto-twierdza położone jest w zakolu rzeki Smotrycz, co dodatkowo oprócz wysokich na 36 metrów murów obronnych wzmacnia walory obronne tego miejsca. W dużej części do umocnienia zamku przyczyniły się fundacje papieży: Mikołaja V, Juliusza II i Leona X, a to w związku z zagrożeniem islamskim (tatarsko-tureckim). Miasto, od początków XVII wieku, określano jako *urbs antemurale christianitatis* (przedmurze chrześcijaństwa) oraz jako „Bramę do Polski". Liczne przywileje miastu były nadawane przez królów Polskich: począwszy od Kazimierza Wielkiego, przez Zygmunta I, Zygmunta II Augusta, Zygmunta III Wazę, po Stanisława Leszczyńskiego. Miasto uznawane było za twierdzę nie do zdobycia.

Ostatnią częścią podróży na Ukrainę był wypad w Karpaty, gdzie wzrok cieszył malowniczy wodospad w Jaremczach oraz Żeniecki Wodospad Huk – znajdujący się na potoku Żeniec, między masywami grzbietów Jawornik i Chomiak-Syniak, w pobliżu wsi Mikuliczyn.

Po przenocowaniu w miejscowości Bukowel, która swoim charakterem przypomina polskie Zakopane i kilkunastogodzinnej aklimatyzacji wspólnie z moimi przyjaciółmi podjąłem próbę zdobycia największego szczytu Ukrainy – Howerli (2061 m n.p.m.). Po wyczerpującym podejściu cel został osiągnięty, a roztaczająca się ze szczytu góry panorama Karpat w 100 procentach wynagrodziła wielogodzinny trud wspinaczki. Trudność zdobywania szczytu Howerli była tym większa, że odbywała się w temperaturze przekraczającej 30^{0}C, w warunkach wysokogórskich, gdzie ukrycie się w cieniu drzew powyżej 1200 m. n.p.m. jest niemożliwe z prozaicznego powodu – drzewa po prostu na takiej wysokości już nie rosną, a rozciągają się tam jedynie połoniny zwieńczone kamienistymi turniami. Magia tego miejsca przyciąga do siebie wielu turystów, wśród których wcale nie tak rzadko można spotkać także Polaków.

Niestety pobyt w Ukrainie nieubłaganie zbliżał się do końca i przyszedł czas na pożegnanie z urokliwymi zakątkami i nowo poznanymi przyjaciółmi.



Panorama gór z najwyższego szczytu ukraińskich Karpat – Howerli

dr n. med. Gustaw Wójcik
Zakład Fizjoterapii PSW

DAY OF THE DEAD

HOW IT IS CELEBRATED AROUND THE WORLD

Come the autumn, the leaves change their colour and veil of fog surrounds the days. Towards the end of October children put on their costumes and go trick or treating. However, this is merely one of the ways to celebrate the famed Day of The Dead.

According to various cultures, the time between October 31st and November 2nd is when the veil between the realms of living and those who died gets thinned to the point it can be crossed. Although the ways of celebrating vary in different cultures, the Day of the Dead is all about honouring the ones who've passed and paying them respect. Here is how this special time is celebrated.

Samhain

The roots of this ancient pagan holiday reach as far as the times of the Iron Age Celts, for whom Samhain indicated the Celtic new year along with incoming cold winter season. During Samhain numerous rituals were performed in order to honour the dead, thus preparing for the tough winter time. The Celts would also wear costumes and burn bonfires to restrain the ghosts from haunting the living. Nowadays the pagans still perform some of those rituals, paying respect to those who've crossed over.

Día De Los Muertos

The literal translation of this Mexican holiday means 'day of the dead', which accurately depicts the puprose and meaning Día De Los Muertos holds. In the time of this festivity, families create offerings for their deceased loved ones and await their souls. The altars made of flowers and food are meant to invite the spirits to visit the realm of the living and enjoy a moment of celebration with their families.

Zhongyuan Festival

Known also as 'hungry ghost festival', Zhongyuan comes from Chinese culture and is celebrated during the 'ghost month'. In Buddhism and Taoism a whole month is devoted to honour the ancestors. To help the souls who have yet to cross over various ceremonies, such as burning incense, are performed. Those ceremonies also ensure the avoidance of wrath of the spirits.

All Saint's Day and All Soul's Day

Both All Saint's Day and All Soul's Day are tied to Catholicism and Christianity and are of religious importance. All Saint's Day origin lies in the belief that a strong spiritual connection is present between the living and those who reside in heaven, whereas All Soul's Day is when those who passed are celebrated. During those two days the living visit cemeteries to decorate their deceased relatives' graves with flowers and candles.

All Hallows' Eve

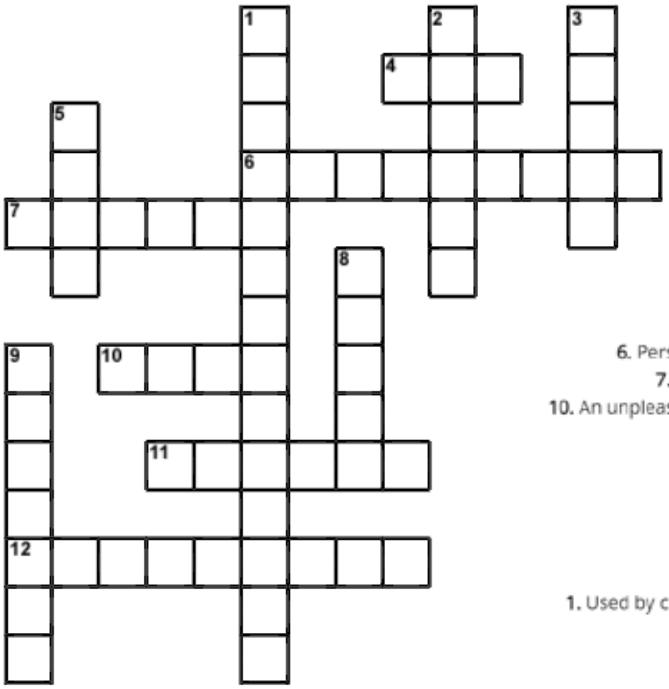
More famously known as Halloween, All Hallows' Eve is the most popular holiday dedicated to honouring the dead. Celebrated on the night of October 31st, Halloween stems from the pagan Samhain and has similar customs to those of the Celts. Children put on costumes and go trick-or-treating, families carve jack-o-lanterns and put them outside, many people visit cemeteries and watch horror films. As the night comes, the gates to otherworld open and spirits are welcome to join the festivities.

Although the ways of celebrating may differ among societies, the core purpose of the Day of The Dead remains the same; no matter the culture we live within, this magical time is purely dedicated to those who have passed away. Because of this holiday we are able to celebrate with them and give them the respect and love they deserve.

GLOSSARY
veil of fog/ veɪl əv fɒg/ - zasłona mgielna
trick or treat /ˌtrɪk ɔː ˈtriːt/ - cukierek albo psikus
Day of The Dead / deɪ əv ðə ded/ - święto zmarłych
to pass /tu pɑːs / - umrzeć
to pay respect/tu peɪ rɪˈspekt/ - wyrażać szacunek
pagan /ˈpeɪgən/ - pogański
tough /tʌf/ - trudny
bonfire /ˈbɒnfaɪə/ - ognisko
deceased /dɪˈsiːst/- zmarły
ancestor /ˈænsestə/ - przodek
incense /ˈɪnsens/ - kadzidło
wrath of the spirits /rɒθ əv ðə ˈspɪrɪts / - gniew duchów
All Saint's Day /ɔːl ˈseɪnts deɪ/ - Dzień Wszystkich Świętych
grave /greɪv/ - grób

Julia Rabczuk

Stock | #318371677



Poziomo:

4. Opposite of night
6. Person, which has a strong wish to be successful, powerful or rich is...?
7. An area covered only with sand or rocks, for example: Sahara
10. An unpleasant emotion or thought that you have when you are frightened or worried by something dangerous
11. There is Father's Day and .....'s Day
12. In translation: pierogi

Pionowo:

1. Used by children to ask for sweets when calling at someone's home in costume on Halloween
2. A holiday connected with rabbits and eggs
3. you can put there lots of of photos
5. One of the two organs in your face that are used for seeing
8. taking a series of rhythmical steps to music
9. A time when someone does not go to work or school but is free to do what they want, such as travel or relax

Task 1
Find the missing words from the article
1) Both All Saint's Day and All Soul's Day are _____ to Catholicism and Christianity.
2) During Samhain numerous rituals were performed in order to _____ the dead
3) Those _____ also ensure the avoidance of wrath of the spirits.
4) Celebrated on the night of October 31st, Halloween _____ from the pagan Samhain.
5) In Buddhism and Taoism a whole month is _____ to honour the ancestors.
6) During those two days the living visit cemeteries to decorate their _____ relatives' graves with flowers and candles.
7) The literal translation of this Mexican holiday means 'day of the dead', which accurately _____ the puprose and meaning Día De Los Muertos holds.
8) The veil between the _____ of living and those who died gets thinned.
9) This is _____ one of the ways to celebrate the famed Day of The Dead.
10) For Celts, Samhain _____ the Celtic new year.

Task 2
In the article, find words which match the definitions.
1) an outfit worn to create the appearance characteristic of a particular period, person, place, or thing
2) a thing offered, especially as a gift or contribution
3) the celebration of something in a joyful and exuberant way
4) the ideas, customs, and social behaviour of a particular people or society
5) the non-physical part of a person which is the seat of emotions and character; the soul
6) a gum, spice, or other substance that is burned for the sweet smell it produces
7) the point or place where something begins, arises, or is derived
8) the reason for which something is done or created or for which something exists

DAY OF THE DEAD – TRUE/FALSE

1. The Day of the Dead honours those who have died. T / F
2. The roots of the Day of the Dead go back to the Ice Age. T / F
3. The Celts would burn bonfires to invite the ghosts. T / F
4. Mexicans prepare altars full of flowers and food in order to invite the souls. T / F
5. The 'ghost month' in China is devoted to honour the living. T / F
6. All Saint's Day is tied to Catholicism and Christianity. T / F
7. On Halloween, children put on costumes and go trick-or-treating. T / F
8. Halloween is a pagan holiday. T / F
9. On All Hallow's Eve, most people watch comedies. T / F

DODATEK STUDENCKI

Aromatyczna jesienna herbatka, kubek gorącej kawy lub kakao, wygodny fotel i Dodatek Studencki… Cudowne połączenie! W jesiennym numerze słów kilka o nowym Akademiku PSW, który jest już dostępny, artykuły o studenckim przedsięwzięciu – „Mamma Mia - PSW edition", które okazało się absolutnym sukcesem braci studenckiej. Dodatkowo tekst o rowerowej Białej – którędy na wycieczki? A jako wisienka na torcie – wywiad z gwiazdą, Kingą Linkiewicz, naszą studentką!

Karolina Sienkiewicz

AKADEMIK PSW – JAK W DOMU



Z czym kojarzy się samo słowo „studia"? Wiele osób łączy je z uczeniem się, nawiązywaniem nowych kontaktów, stresem, imprezowaniem… Studiowanie wiąże się też często z tymczasową zmianą miejsca zamieszkania, przeprowadzką, poszukiwaniem godnego lokum. Podejmując studia w PSW im. Papieża Jana Pawła II, nie trzeba martwić się o przysłowiowy dach nad głową. Uczelnia może pochwalić się Domem Studenta o wysokim standardzie, a nowy akademik jest w trakcie wykańczania.

Czy warto zamieszkać w akademiku PSW? Bez wątpienia TAK! Jego mieszkańcy chwalą sobie nie tylko komfort spania i odpoczynku, ale także wygodne miejsca do opracowywania bieżących prac czy projektów oraz nowoczesne wspólne kuchnie, wyposażone w sprzęty AGD. W Domu Studenta są także miejsce do spotkań – świetlica wyposażona w ogromny telewizor, siłownia, a także altana umiejscowiona tuż za akademikiem.

Mieszkańcy Domu Studenta cenią sobie także to, że tuż obok znajduje się hala sportowa PSW, basen, budynek Rektoratu, Biblioteka PSW, ale również sklepy spożywcze. Najpotrzebniejsze obiekty są zatem w zasięgu ręki. Dzięki takiemu położeniu studenci oszczędzają wiele czasu wolnego, skracając trasy przemieszczania się do minimum. Dom studenta posiada także rowery, które są dostępne do wypożyczenia. Warto z nich skorzystać, by się odprężyć lub zwiedzić miasto,

Jak stwierdził jeden z mieszkańców, DS PSW to doskonałe miejsce do spędzenia okresu studiów. Ma na to wpływ nie tylko wysoki standard pokoi, ale także możliwość

nawiązywania nowych kontaktów oraz częstego przebywania z innymi studentami. Pozwala to na rozwój przyjaźni, wspólne spędzanie wolnego czasu, wspólne treningi, wspólne gotowanie itp. Student znajdujący się w nowej sytuacji, często przyjeżdżający do innego miasta bez przyjaciół, z pewnością szybciej zintegruje się z innymi osobami, mieszkając w akademiku, a nie w wynajętej i droższej kawalerce.

Obecnie trwają prace wykończeniowe w kolejnym Domu Studenta Państwowej Szkoły Wyższej, mieszczącym się na terenie dawnej bialskiej pływalni, w obszarze kampusu PSW. Przenosząc się do Białej Podlaskiej w celu studiowania na naszej uczelni, warto rozważyć opcję zakwaterowania w Domu Studenta.

Karolina Sienkiewicz
absolwentka
pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej (JSM)

Życie od teatru różni się tylko tym, że w życiu nie ma prób generalnych – Ewa Nowak

MUSICAL MAMMA MIA – PSW EDITION



Ostatnimi czasy życie ciągle ogranicza nas w działaniach. Można to zauważyć szczególnie w kulturze, która do niedawna odbywała się jedynie w formie zdalnej lub była całkowicie zawieszona. Wydarzenia kulturowe dotknęła monotonia dotycząca oczekiwania na otwarcie teatrów, kin i wszelakich imprez masowych. Relacje międzyludzkie zostały ograniczone do kontaktu internetowego lub SMS-owego.

Jako społeczność akademicka bardzo chcieliśmy zrobić coś RAZEM, aby wyjść z tej monotonii i rozpocząć pracę nad wspólnym dziełem, które nie tylko będzie ogromnym wyzwaniem, ale też pozwoli oderwać się naszym odbiorcom od codzienności i usiąść na widowni. Plan na realizację musicalu pojawił się w naszych głowach już w grudniu ubiegłego roku, podczas realizacji muzycznej kartki świątecznej. Wtedy zauważyliśmy, że studenci mają ogromny potencjał artystyczny, którego nie można ukrywać!

Przygotowania do musicalu zaczęliśmy od castingu, który prze-

prowadziło grono zaangażowanych samorządowców. Liczba osób, które chciały wziąć udział w tym wydarzeniu, przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Nigdy nie wątpiliśmy w to, że społeczność akademicka to grupa bardzo ambitnych i utalentowanych osób, a casting tylko nas w tym utwierdził. Po castingu przeszliśmy do podziału osób na sekcje – aktorską, taneczną oraz muzyczną. Z racji panujących restrykcji epidemicznych musieliśmy rozpocząć próby w kameralnych grupach. Podział artystów na sekcje był strzałem w przysłowiową dziesiątkę. Każda z sekcji ciężko pracowała według ustalonego scenariusza i planu prób, by na półmetku starań móc połączyć siły i rozpocząć wspólne przygotowania. Każda z sekcji pracowała oddzielnie dobre kilka miesięcy, co dało niesamowity efekt. Gdy sytuacja epidemiczna w kraju się poprawiała, mogliśmy przystąpić do prób całej obsady musicalu.

Do ostatnich chwil premiera „Mamma Mia – PSW edition" stała pod znakiem zapytania. Nie wiedzieliśmy, czy będzie to wydarzenie online, czy będziemy mogli zaprosić tylko kilka osób, czy sytuacja pozwoli nam na wypełnienie miejsc na widowni chociaż w 50 procentach. Na szczęście poluźniono nieco restrykcje i mogliśmy zaprosić połowę publiczności na widowisko w auli PSW. Warto podkreślić, że wszystko zostało przygotowane z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Zasiadając na widowni, widz musiał pamiętać o zasłanianiu ust i nosa maseczką ochronną. Odstęp między osobami również został zachowany.

Musical „Mamma Mia – PSW Edition" to nie tylko świetna okazja do zaprezentowania talentów naszej społeczności, ale także do okazania wielkich serc przez osoby przybywające na spektakl. W dniu premiery musicalu przypadającej na 15 czerwca br. każda z osób chcąca zasiąść na widowni jako bilet wstępu zostawiała podarunek, który przekazany został dzieciom z Domu Dziecka w Komarnie. Zbierane były kolorowanki, artykuły plastyczne, książki, puzzle, przedmioty higieniczne.

Prezentacja naszego musicalu odbiła się ogromnym echem wśród mieszkańców miasta! Jako organizatorzy mogliśmy zobaczyć radość w oczach wszystkich zasiadających na widowni po zakończonym spektaklu. To było niesamowite przeżycie i mamy nadzieję, że jako studenci jeszcze nieraz będziemy mogli umożliwić prezentację studenckich talentów.

Magdalena Borysiuk
studentka II roku finansów i rachunkowości
członek komisji ds. organizacji musicalu

CZEKAMY NA WIĘCEJ!

Czasami same wspomnienia nie wystarczą, żeby utrwalić wspaniałe chwile, warto zatem przelać je na papier. Takimi właśnie momentami były niewątpliwie te spędzone na scenie w trakcie premiery musicalu „Mamma Mia – PSW edition". Dla niektórych był to pełny stresu i obaw debiut, a dla innych coś, co już przeżyli – i z radością czekają na więcej. Z przyjemnością przeprowadziłam wywiad z aktorami i wokalistkami, którzy w pewne czerwcowe popołudnie pojawili się na scenie i stworzyli razem spektakl „Mamma Mia".

Jako pierwsza na moje pytania odpowiedziała **Faustyna Wojdakowska** – Sophie, odtwórczyni głównej roli w spektaklu.

– Jakie były początkowe emocje, które zawładnęły tobą w dniu premiery?

– Na początku spektaklu oczywiście był stres, ale połączony z radością. W końcu mieliśmy okazję zaprezentować spektakl, nad którym wszyscy długo i ciężko pracowaliśmy.

– **Masz rację. A jak się czułaś pod koniec musicalu?**

– Po ostatnich scenach czułam wielką dumę z nas wszystkich: reżyserki, aktorów, tancerzy, wokalistów, osób odpowiedzialnych za dekoracje, nagłośnienie i oświetlenie. I niezmierną wdzięczność za to, że mogłam być częścią tego projektu.

– Czy łatwo było ci wejść w rolę głównej aktorki?

– Każda rola jest pewnego rodzaju wyzwaniem, mówię to jako osoba prywatnie interesująca się aktorstwem i występowaniem na scenie. Rola Sophie, którą miałam przyjemność kreować, była bardzo dobrze rozpisana w scenariuszu, co na pewno ułatwiło mi zadanie.

– I ostatnie pytanie: czy podczas spektaklu zdarzyło ci się zapomnieć swojej kwestii?

– Niespodzianki na scenie się zdarzają, niezależnie od ilości prób i czasu poświęconego na naukę tekstu. Przyznaję się – kilka kwestii wyszło ostatecznie nieco inaczej, niż było to zaplanowane, ale dzięki wsparciu koleżanek i kolegów ze sceny udało się harmonijnie kontynuować spektakl.

To cudowne, prawda? Garstka ludzi może stworzyć coś tak niezwykłego, coś, co przepełnione jest tyloma emocjami, niekiedy sprzecznymi! Strach i radość? Czy to możliwe? Na scenie niewątpliwie dzieją się rzeczy magiczne. Również ja, autorka niniejszego wywiadu, miałam przyjemność być małą częścią musicalowej układanki jako aktorka.

Miałam dokładnie te same odczucia co Faustyna. Z perspektywy czasu, biorąc pod uwagę trud przygotowań i wyrzeczeń, jestem w stanie powiedzieć, że dla tych właśnie emocji, dla ludzi, z którymi tworzyłam krok po kroku coś tak pięknego, a przede wszystkim, dla chęci niesienia pomocy i dobra, zrobiłabym to znowu, bez wahania.

Kolejną osobą, z którą zamieniłam kilka słów, była wokalistka **Zuzanna Wic**, która użyczając swojego pięknego głosu, razem z resztą piosenkarek dodawała magii większości scen na naszym spektaklu.

– Zuzanno, nawiązując do twojego utworu, który śpiewałaś solo, chciałam zapytać, czy ujawnisz czytelnikom, co pomogło ci w tak wspaniałym występie?

– Myślę, że pozytywne nastawienie pomogło mi w tym, by wszystko poszło po mojej myśli. Jest to bardzo ważny aspekt, w szczególności kiedy w grę wchodzi trema. Z reguły staram się pracować nad swoimi emocjami, tak by ten stres mnie nie dopadł. Wiadomo, że nie zawsze jest łatwo nie dać się nerwom, wszystko natomiast jest do wypracowania.

– Z chęcią dowiem się, co, według Ciebie, jest najlepsze na znaną już nam „scenową tremę"?

– Jeśli chodzi o stres, to myślę, ze jest to element, który trzeba zaakceptować. Każdy z nas się z tym zmaga, ponieważ chce, by wszystko wyszło po jego myśli. Uważam, że dobrym sposobem jest wzięcie kilku głębokich wdechów przed występem, tak by przede wszystkim się uspokoić i opanować drżący głos.

Ta obdarzona pięknym głosem dziewczyna ma rację. Ja też wzięłam takich wdechów niezliczoną ilość i czy pomogło? Owszem. Wydaje mi się, że wszystkie obawy są tylko wytworem naszej wyobraźni, a gdy przekroczy się próg sceny i zaczyna się gra aktorska, wszystkie nasze lęki mijają.

Czas poświęcony na próby, rozmowy i w szczególności premierowy występ – wszystko to było dla większości osób dużym doświadczeniem i pretekstem do przełamywania swoich lęków i barier. Każdy z nas powinien być dumny z siebie i z tego, co razem stworzyliśmy. Pomagając i bawiąc się w jednym czasie, wiele ludzi obdarzyło się sympatią i wielką wdzięcznością. My, jako młodzi studenci, weszliśmy w rolę profesjonalnych aktorów, tancerek, wokalistek, co bez wątpienia zostanie z nami na długo, bo być może nie był to nasz ostatni występ?...

Dziękuję moim rozmówcom za ciekawe rozmowy i przemyślenia.

Aleksandra Myśliwiec
studentka II roku
pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej

ROWEROWA BIAŁA

Turystyka rowerowa to coraz częstszy sposób spędzania czasu wolnego przez ludzi na całym świecie. Podróżowanie rowerem w celach rozrywkowych czy turystycznych to nie tylko ważna dla zdrowia oraz dobrej kondycji aktywność fizyczna, ale także możliwość podziwiania przyrody czy zwiedzania atrakcyjnych miejsc.

Nie da się ukryć, że od jakiegoś czasu w naszym kraju oraz w Europie istnieje zjawisko tzw. „boomu rowerowego". Trzeciego czerwca obchodziliśmy Światowy Dzień Roweru i z tej okazji ONZ podał ciekawe dane – na świecie funkcjonuje ok. miliarda rowerów (mniej więcej tyle samo, co samochodów osobowych). W Polsce podobno sprzedaje się milion rowerów rocznie. Te dane zapewne zauważają również władze miasta Biała Podlaska, które dzięki m.in. środkom z Unii Europejskiej od kilku lat inwestują w infrastrukturę rowerową i zamierzają robić to przez jeszcze kilka kolejnych lat – powstają nowe miejskie ścieżki rowerowe. Niedawno wraz z nową nawierzchnią oddano do użytku m.in. ciąg pieszo-rowerowy przy ul. Warszawskiej, a obecnie budowane są podobne ścieżki m.in. od ul. Żabiej do pawilonu edukacyjnego przez ul. Drogi Wojskowej i Żurawią. Zostanie tam także zbudowana platforma widokowa, drewniany podest, postawione zostaną tablice edukacyjne, na których zamieszczone będą mapy. Miasto planuje coraz mocniej wyróżniać walory przyrodnicze rzeki Krzny. To tylko jedne z kilku przykładów udogodnień dla rowerzystów w naszym mieście.

Podczas rowerowej wycieczki po Białej Podlaskiej możemy udać się w takie miejsca, jak chociażby zespół pałacowo-parkowy Radziwiłłów, wizytówka naszego miasta. Jest to obiekt zabytkowy, obejmujący pozostałości dawnego zamku. W tym miejscu możemy zwiedzić muzeum, odpocząć w pięknym parku. Co jakiś czas odbywają się tam również okolicznościowe imprezy (na przykład kino letnie lub koncerty w amfiteatrze). Na terenie miasta mamy kilka ciekawych architektonicznie budynków – takich jak kościół pw. św. Anny czy kościół pw. św. Antoniego. Warto zobaczyć także budynek dawnej Akademii Bialskiej (1628 r.), która podobnie jak wyżej wymienione atrakcje również jest w centrum miasta. Co ważne, akademia wykształciła wielu sławnych oraz cenionych ludzi – Józefa Ignacego Kraszewskiego (obecnie w tym miejscu jest Liceum Ogólnokształcące im. właśnie J. I. Kraszewskiego), Romana Rogińskiego i księdza Stanisława Brzóskę (powstańcy styczniowi). Ze szkołą związani byli

też: Stefan Żeromski, Julian Ursyn Niemcewicz, Bogusław Kaczyński (dziennikarz) czy Wacław Kowalski (aktor).

Nową atrakcją Białej Podlaskiej od niedawna jest natomiast Małpi Gaj, do którego możemy wybrać się rowerem wraz z młodszym rodzeństwem albo dziećmi. Jest to park przeznaczony dla dzieci i młodzieży, leżący w dolinie rzeki Krzny oraz w pobliżu ulicy Zamkowej, która zyskała ścieżkę rowerową. Główną atrakcją tego miejsca jest kładka o wysokości 5 metrów i długości 300 metrów, przebiegająca wśród drzew. Znajduje się tam platforma widokowa na wysokości 10 metrów, skąd można podziwiać pobliskie okolice. Są place zabaw, specjalne tablice informacyjne z grafikami i informacjami na temat regionalnej flory i fauny. Co ciekawe, dla rowerzystów stworzono punkt serwisowy z kompresorem powietrza i niezbędnymi narzędziami – to bardzo fajne udogodnienie dla cyklistów.

Przyjrzyjmy się dłuższym trasom rowerowym, które rozpoczynają się na terenie lub w okolicach Białej Podlaskiej. Jedną z bardziej interesujących jest ponad 70-kilometrowa trasa „Do krainy dzieciństwa Kraszewskiego", która przebiega przez takie miejscowości, jak: Biała Podlaska, Dubów, Dokudów, Studzianka, Łomazy, Rossosz, Wisznice, Sosnówka, Romanów, Hanna, Sławatycze. Podczas pokonywania tej trasy możecie odwiedzić miejsca związane ze słynnym pisarzem Józefem Ignacym Kraszewskim – dwór w Romanowie, gdzie znajduje się muzeum oraz cmentarz w Wisznicach z grobami rodzinnymi.

Inną wartą uwagi trasą jest ta o nazwie „Piękno podlaskiej przyrody" (Biała Podlaska, Terebela, Witulin, Chmielinne, Leśna Podlaska, Nosów, Konstantynów, Gnojno) – 43 km. Na tej trasie mamy dwa rezerwaty przyrody („Chmielinne" i „Stary Las"), sanktuarium w Leśnej Podlaskiej, drewniany kościół w Witulinie, cerkiew i dwór w Nosowie (2 km w bok od trasy) oraz pałac w Konstantynowie. Kolejna malownicza trasa to „Szlak dawnych cerkwi i dworów", która przebiega przez następujące miejscowości: Biała Podlaska, Cicibór Duży, Roskosz, Hrud, Klonownica Plac, Klonownica Duża, Rokitno, Grabanów, Kozula, Biała Podlaska. Mierzy prawie 40 km. To coś dla fanów dawnych drewnianych cerkwi i dworów.

Bardzo cenioną trasą rowerową jest na pewno „Szlak Nadbużański". Bug jest wyjątkową rzeką (jedna z najdłuższych w Polsce, tzw. dzika rzeka) i warto poznać walory przyrodnicze tamtejszych terenów. Wzdłuż rzeki Bug warto zwiedzić takie obiekty, jak stadnina koni w Janowie Podlaskim, mizar (cmentarz tatarski) w Zastawku, cerkiew w Kostomłotach czy klasztor w Jabłecznej. Na taką trasę wybiorą się z pewnością bardziej doświadczeni cykliści, bowiem jej długość to aż 82,5 km (Gnojno, Bubel Stary, Janów Podlaski, Błonie, Neple, Malowa Góra, Lebiedziew, Kostomłoty, Kodeń, Jabłeczna, Sławatycze).

Ostatnią z tras, o której warto wspomnień, jest ta o nazwie „Terespolskie forty" – pozwala ona zobaczyć wszystkie ważniejsze forty Przedmościa Terespolskiego, a także dwór w Koroszczynie, cerkiew w Kobylanach, mizar w Zastawku i zabytki Terespola. Trzydziestosześciokilometrowy szlak przebiega przez następujące miejscowości: Biała Podlaska, Terespol, Łobaczew, Koroszczyn, Kobylany, Zastawek, Lebiedziew, Terespol, Biała Podlaska –jak widać, jest zapętlony.

Podsumowując, turystyka rowerowa w Białej Podlaskiej i okolicach rozwija się bardzo prężnie – mamy coraz więcej ścieżek oraz tras, które umożliwiają bezpieczne podróżowanie. Nic, tylko wsiadać na rower i ruszać w drogę, aby podziwiać okoliczną przyrodę i atrakcje turystyczne. Podróżujcie bezpiecznie – pamiętajcie o kasku!

Vlada Zaitseva
studentka turystyki i rekreacji
II stopnia, I rok

Odpowiedzi do zadań ze str. 34



Poziomo:

4. Opposite of night
6. Person, which has a strong wish to be successful, powerful or rich is...?
7. An area covered only with sand or rocks, for example: Sahara
10. An unpleasant emotion or thought that you have when you are frightened or worried by something dangerous
11. There is Father's Day and .....'s Day
12. In translation: pierogi

Pionowo:

1. Used by children to ask for sweets when calling at someone's home in costume on Halloween
2. A holiday connected with rabbits and eggs
3. you can put there lots of of photos
5. One of the two organs in your face that are used for seeing
8. taking a series of rhythmical steps to music
9. A time when someone does not go to work or school but is free to do what they want, such as travel or relax

DAY OF THE DEAD – TRUE/FALSE

1. **T** / F	4. **T** / F	7. **T** / F
2. T / **F**	5. T / **F**	8. **T** / F
3. T / **F**	6. **T** / F	9. T / **F**

Answer key

Task 1
1) tied
2) honour
3) ceremonies
4) stems
5) devoted
6) deceased
7) depicts
8) realms
9) merely
10) indicated

Task 2)

1) costume
2) offering
3) festivity
4) culture
5) spirit
6) incense
7) origin
8) purpose

ROBIĘ TO, CO KOCHAM, SPEŁNIAM SWOJE MARZENIA



Z Kingą Linkiewicz, studentką finansów i rachunkowości, rozmawia przedstawicielka Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego (URSS) – Magdalena Borysiuk.

– Ostatnio wokół Ciebie zrobiło się dość głośno! Twoje zdjęcie oraz nazwisko możemy ostatnimi czasy zobaczyć na każdym nagłówku regionalnej prasy czy portali informacyjnych, a wszystko to za sprawą ostatnich Twoich ogromnych sukcesów! To wielka przyjemność i radość móc przeprowadzić z Tobą ten wywiad. Jak wszystkim wiadomo, twoje sukcesy są związane z muzyką. Powiedz, skąd wzięła się ta pasja do muzyki, do śpiewania i kiedy to się zaczęło?

– Mój talent muzyczny odkryli rodzice, gdy miałam 3 latka. Zapisali mnie na zajęcia muzyczne – i od tego czasu zaczęła się moja przygoda z muzyką. Mój dziadek grał na wielu instrumentach, miał również swój własny zespół. Niestety zginął w wypadku samochodowym i nie miałam okazji go poznać. Moja cała rodzina jest związana z muzyką, dlatego zdecydowanie swój talent odziedziczyłam po najbliższych.

– Świetnie! Czyli można powiedzieć, że muzyka płynie w Waszej krwi od pokoleń. Czy możesz nam zdradzić, czy ćwiczenie swojego wokalu, przygotowywanie do festiwali, konkursów zajmuje Ci dużo czasu i co jest najtrudniejsze w tych ćwiczeniach? Jak przygotowujesz się do takich występów?

– Na ćwiczenie wokalu poświęcam dziennie od 2 do 4 godzin. Zawsze zaczynam od rozgrzewki wokalnej, następnie przystępuję do ćwiczeń zalecanych przez instruktorów muzycznych. Pozostały czas przeznaczam na pracę nad piosenkami. Najtrudniejszy w przygotowaniu do konkursów czy festiwali jest dobór repertuaru, ponieważ pod każdy festiwal trzeba dobrać inny utwór, który wpasuje się w tematykę wydarzenia. Od razu po otrzymaniu informacji o zakwalifikowaniu się zaczynam przygotowania do festiwalu. Pierwszym etapem moich przygotowań jest ćwiczenie dykcji w piosence, następnie skupiam się na analizie tekstu piosenki i jego dosłownego sensu. W kolejnych etapach słucham oryginalnego wykonania utworu, pracuję z profesjonalistami nad własną aranżacją, urozmaicam utwór o własną interpretację. Ostatnim etapem jest nieustanne ćwiczenie piosenki. Często na przygotowanie mam 2 miesiące, jednak bywają sytuacje, że na próby mam tylko tydzień, więc ta rozbieżność czasowa jest dość duża.

– W okresie wakacyjnym miałaś możliwość wziąć udział w kilku międzynarodowych wydarzeniach. Chciałabym najpierw skupić się na XIX Międzynarodowym Festiwalu „Magia Italiana" w Rimini we Włoszech. Powiedz, jak zaczęła się Twoja przygoda z tym festiwalem?

– 2 lata temu reprezentowałam Polskę w Bułgarii w Słonecznym Brzegu. Zajęłam wówczas I miejsce oraz otrzymałam nominację do reprezentowania Polski na festiwalu we Włoszech. Festiwal początkowo miał odbyć się w ubiegłym roku, jednak nie odbył się ze względu na pandemię i został przeniesiony na rok bieżący. Na festiwalu we Włoszech zdobyłam dwa pierwsze miejsca w swojej kategorii wiekowej – w kategorii jazz oraz w kategorii pop. W mojej kategorii wiekowej było dość trudno się wybić, gdyż obejmowała osoby od 18 do 65 roku życia.

– To faktycznie bardzo duża rozbieżność wiekowa. Gratuluję Ci ogromnie zajęcia tych dwóch pierwszych miejsc. Jak wiadomo z Twoich mediów społecznościowych, jedną z nagród było nagranie teledysku. Zdradź nam, gdzie został on nagrany i jak wyglądały przygotowania.

– Teledysk został nagrany w San Marino i w Rimini do piosenki, która zwyciężyła w kategorii jazz „The greatest love of all". Przez 3 dni razem z ekipą nagrywaliśmy różne ujęcia. Następnie materiał został wysłany do telewizji i tam montażem i realizacją telewizyjną zajął się Marek Tokarzewski. Za zdjęcia odpowiedzialny był znany kompozytor, redaktor muzyczny Telewizji Polskiej, dziennikarz muzyczny – Aleksander Pałac. Teledysk można obejrzeć na moim kanale na Youtube.

– O ostatnich Twoich dwóch sukcesach można przeczytać między innymi na Facebooku PSW. Mowa tutaj o Międzynarodowym Festiwalu „BUCHAREST IN MUSIC 2021" w Bukareszcie oraz Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca „Muszelki Wigier" w Suwałkach, gdzie reprezentowałaś Państwową Szkołę Wyższą. Jakie to uczucie móc być reprezentantką Polski i jednocześnie uczelni, na której studiujesz? Co zapadło Ci szczególnie w pamięci z tych Festiwali i jakie odniosłaś tam sukcesy?

– To ogromna radość móc reprezentować zarówno Polskę, jak i uczelnię. Miałam przyjemność udzielać wywiadu z Panem Rektorem. Informacje pojawiły się na portalach informacyjnych, w gazetach, w radiu Lublin oraz telewizji TVP3 Lublin.

Możliwość wyjazdu na festiwal do Rumunii był dla mnie ogromnym przeżyciem, dlatego że z całej Polski na festiwal dostały się tylko 2 osoby – ja i 10-letnia Natalia. Z Festiwalu zapamiętam z pewnością nowe znajomości, występ w rumuńskiej telewizji, warsztaty z jurorami oraz nagrywanie piosenki finałowej z jurorem, który wygrał rumuńskiego „X Factora", w profesjonalnym studio nagrań w Bukareszcie. Na ten festiwal dostało się tylko 50 uczestników z Europy, którzy podzieleni byli na 4 kategorie wiekowe. Na festiwalu odbyły się preselekcje, które zakwalifikowały mnie do 10 najlepszych osób. Z Rumunii przywiozłam 1 miejsce TOP 3 Jury całego festiwalu.

Na festiwalu w Suwałkach zdobyłam Złotą i Diamentową Muszelkę Wigier oraz nagrodę pieniężną Prezydenta Suwałk. 1 miejsce w mojej kategorii wiekowej było dla mnie ogromnym wyróżnieniem, ponieważ o najwyższe laury walczyło 300 młodych wokalistów z Polski, Ukrainy i Niemiec. Miałam zaszczyt wystąpić w gali telewizyjnej „Młodzi w Suwałkach" z orkiestrą Artura Grudzińskiego. To ogromne wyróżnienie, gdyż co roku tylko 20 wokalistom z wybitnymi osiągnięciami na arenie międzynarodowej udaje się w niej wystąpić. Transmisja koncertu pojawi się w TVP Polonia oraz w TVP3.

– To ogromny sukces – gratulujemy występu w gali. Z niecierpliwością czekamy na transmisję telewizyjną. Teraz pozwolę sobie zadać pytanie mniej muzyczne – skąd w takim razie w tym całym świecie muzycznym pomysł na studiowanie na kierunku ścisłym, jakim są finanse i rachunkowość?

– Uważam, że aby odnieść sukces w muzyce, nie trzeba ukończyć studiów ściśle muzycznych. Lepiej skupić się na dobrym zawodzie i dodatkowo rozwijać swoje pasje. Nie chciałabym być sławną osobą, robię to, co kocham, spełniam swoje marzenia. Muzyka daje mi dużo radości i to jest właśnie to, co chciałabym robić dodatkowo w życiu.

– Czy swoją przyszłość zawodową wiążesz zatem z muzyką, czy może z kierunkiem, który studiujesz?

– W ciągu najbliższych lat planuję wystartować jeszcze na kilku festiwalach za granicą i w Polsce – zaczynam już przechodzić przez preselekcję, aby móc się na nie zakwalifikować; to dość długi etap. Chciałabym również spróbować wystartować w jakimś programie telewizyjnym i wtedy będę mogła określić, czy ta cała ścieżka muzyczna potoczy się tak, że będę mogła mieć z tego dochody i się z tego utrzymać. Jeśli nie, to muzyka będzie moim dodatkowym zajęciem. Na pewno wydam płytę, piszę swoje piosenki. Jednak kierunek, który wybrałam, też nie jest mi obcy i po zakończeniu studiów chciałabym pracować w zawodzie.

– Jako społeczność studencka cieszymy się, że w gronie naszych studentów mamy tak utalentowaną młodą kobietę! Gratulujemy sukcesów i życzymy Ci spełnienia wszelkich marzeń, zarówno tych muzycznych, jak i osobistych, oraz dużo siły i wytrwałości w doskonaleniu talentu! Dziękuję Ci pięknie za tę rozmowę!

Magdalena Borysiuk
studentka II roku finansów i rachunkowości
członkini URSS PSW

OTWARCIE NOWEGO DOMU STUDENTA





Symboliczne przekazanie klucza studentom





Przecięcie wstęgi



Zaproszeni goście



Wnętrza pokoi w nowym domu studenta

